



Czerpanie z przeszłości

Moda na historię wspomaga edukację i turystykę oraz przydaje się w promocji regionu.



FOT. P. BULCZYŃSKI

W sierpniowym Międzynarodowym Zlocie Wojów Słowiańskich uczestniczyły setki pasjonatów historii. Impreza zainicjowana przez lokalne stowarzyszenie organizowana jest na terenie dawnego grodziska w Grzybowie pod Wrześnią, którym opiekuje się Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy.

Nowy pawilon wystawienniczy na Lednicy, drewniane rekonstrukcje na terenie grodziska w Gieczu, efektowna brama górująca nad prastarym Grzybowem, nowoczesna ekspozycja zabytków archeologicznych Ostrowa Tumskiego – to niektóre widoczne efekty rewaloryzacji miejsc związanych z piastowskim dziedzictwem regionu. Wszystkie zrealizowano w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. W ostatnich kilku latach województwo „zainwestowało”

w historię, finansując także odnowę infrastruktury i otoczenia zabytków na gnieźnieńskim Wzgórzu Lecha czy uczestnicząc w odbudowie Zamku Królewskiego w Poznaniu.

Samorządowe inwestycje ożywiły marszałkowskie muzea i skanseny. Placówki te stały się bardziej przyjazne turystom, zyskały nowoczesne przestrzenie wystawiennicze i wzbogaciły swoją ofertę o nowe działania promocyjne i edukacyjne.

Dobrym przykładem na to, że warto podejmować podob-

ne przedsięwzięcia, jest nowa ekspozycja multimedialna w Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie, ciesząca się ogromnym zainteresowaniem wycieczek szkolnych.

Z tego potencjału bardzo chętnie korzystają Wielopolanie. W ostatnich tygodniach mieszkańcy regionu mieli do wyboru wiele atrakcyjnych imprez popularyzujących lokalną i regionalną historię, jak sierpniowy Międzynarodowy Zlot Wojów Słowiańskich w Grzybowie, przedsięwzięcia promujące tradycje Grodu Lecha, w ramach pro-

jektu „Królewskie Gniezno w sercu Wielkopolski” czy propozycje Narodowego Muzeum Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie. Dlaczego promujemy się przeszłością?

– Bo znajdujemy w niej również to, co nas nobilituje – dowodzi historyk, prof. Waldemar Łazuga. – Piastowskie dzieje Wielkopolski czy nowsze, związane z udanym zrywem niepodległościowym, regionu.

Oprawę wielu tegorocznych imprez w województwie two-

rzyły inscenizacje historyczne podejmowane przez lokalne stowarzyszenia i grupy rekonstrukcyjne.

– Ich aktywność to właściwa odpowiedź na niedostatki edukacji historycznej – zauważa krajoznawca Włodzisław Łęcki. – Dobrze, jeśli zyskuje wsparcie samorządów, bo w ten sposób upowszechnia się wiele pozytywnych zainteresowań i postaw. Nie jest to wyłącznie zabawa historią i rekreacja, to także rozbudzanie patriotyzmu nie tylko w wymiarze lokalnym. >> **strony 8-9**

Złoty start

Karolina Kucharczyk z Rawicza zwyciężyła w skoku w dal podczas XIV Letnich Igrzysk Paraolimpijskich w Londynie. Dwukrotnie poprawiła też rekord świata.

>> **strona 2**

Ale labirynt!

Owady pomagające rozwiązywać zagadki kryminalne, chodzenie po wodzie i... „lampa w ciąży” to niektóre z atrakcji „Labiryntu Innowacji”, do którego zapraszamy Wielkopolan z okazji Świątowych Dni Innowacji.

>> **strona 3**

Kto jest kim?

Kto za co odpowiada w strukturze administracji samorządu województwa? Gdzie mieszczą się poszczególne jednostki Urzędu Marszałkowskiego? Publikujemy aktualny informator na ten temat.

>> **strona 7**

Strategia do nowelizacji

W regionie trwają spotkania konsultacyjne związane z przygotowaniem do uchwalenia przez sejmik nowelizacji strategii rozwoju województwa do roku 2020. Co zawiera ten dokument? Dlaczego i jak będzie zmieniany?

>> **strona 12**

Inna strona samorządu

Historia zegara odmierzającego czas sejmikowym rajcom jest jak „Moda na sukces”. Kto wsiadł na skuter, a kto przymierzył się do ciągnika? Koszykarski center, co chciał być piłkarzem. >> **strona 16**

Dziękowali za plony

Do Ostrowa Wielkopolskiego zaprosili uczestników XIV Wojewódzko-Diecezjalnych Dożynek Wielkopolskich ich gospodarze – marszałek Marek Woźniak i biskup kaliski Stanisław Napierała. 26 sierpnia na dorocznym święcie plonów bawiło się kilka tysięcy osób. Starostwie dożynek Danuta Perz i Tadeusz Zatylny przekazali marszałkowi chleb wypieczony z tegorocznych zbiorów, który został podzielony wśród uczestników uroczystości. Zabawę zwińczył występ Kayah. Na zdjęciu – okazały wieniec województwa.

>> **strona 5**



FOT. S. MIKOŁAJCZAK

Śmieci pod kontrolą Przyjechał nasz „elf”

Na ten dokument czekały zarówno wielkopolskie gminy, jak i przedsiębiorcy zajmujący się odbiorem i przetwarzaniem odpadów. Podczas sierpniowej sesji nadzwyczajnej sejmik przyjął „Plan gospodarki odpadami dla województwa wielkopolskiego na lata 2012-2017” (oraz uchwałę dotyczącą wykonania tego planu).

Uchwalony 27 sierpnia dokument stanowi podstawę przygotowania lokalnych systemów odbioru i zagospodarowania komunalnych śmieci. Samorządy gminne mają na to czas do połowy 2013 roku.

>> **strona 4**

Pierwszy z 22 nowoczesnych pociągów zakupionych przez województwo wielkopolskie w bydgoskiej firmie PESA dotarł 8 sierpnia do Poznania. Pojazd po przejściu prób technologicznych wykorzystywany jest aktualnie do szkoleń. Uczestniczą w nich zespoły, które będą obsługiwać zakupione składki, w tym maszyniści i serwisanci. Pierwsze „elfy”, w tym roku otrzymamy w sumie 8 takich pociągów, pojawią się w barwach Kolei Wielkopolskich na liniach Poznań – Zbąszynek, Poznań – Kutno na początku grudnia.

>> **strona 3**



Artur Boinński

na wstępie

Gargamel też uczy

Znam wielu młodych ludzi, dla których hurtowe wkuwanie rozmaitych dat podczas lekcji historii jest prawdziwą mordęgą. Nie słyszałem natomiast o żadnym, który wyszedłby znudzony z nowoczesnego Muzeum Powstania Warszawskiego. Piszę o tym, bo jestem przekonany, że rzecz nie w tym, ile obowiązkowych godzin historii będzie w szkole, ale raczej w tym, czy potrafimy w sposób atrakcyjny opowiedzieć kolejnym pokoleniom, co istotnego zdarzyło się w przeszłości w naszym kraju i na świecie.

Dzisiaj w „Monitorze” zastanawiamy się nad zjawiskiem mody na historię w nieco bardziej popularnym wydaniu.

Pieniądże przekazywane przez samorząd województwa sprzyjają organizacji historycznych festynów czy rekonstrukcji, wspomagają popularyzację wiedzy o naszej przeszłości w kulturze masowej.

Myślę, że nawet jeśli czasem te przedsięwzięcia odrobinę odstają od historycznej ortodoksji i dogmatów, warto przymknąć na to oko. Najważniejsze, że dzięki nim więcej osób interesuje się naszymi dziejami.

Bo spójrzmy choćby na taki budowany (odbudowywany?) Zamek Królewski w Poznaniu. Nie podejmuję się ocenić, czy to jest architektoniczne arcydzieło, projekt historyczny czy historyzujący, a może zwykły „Gargamel”. Idę natomiast o zakład, że przez ostatnie miesiące pnące się w górę zamkowe mury spowodowały zaciekanie średniowieczną historią miasta i kraju u znacznie większej liczby poznaniaków, niż wcześniej uczyniły to setki podręczników i mądrych publikacji przez kilka dziesiątków lat! ●

PiS chce głowy wicemarszałka

– Leszek Wojtasiak musi odejść! – ogłosił na początku września podczas konferencji prasowej Zbigniew Czerwiński.

Przewodniczący sejmikowego klubu PiS poinformował, że jego radni wystosowali do marszałka Marka Woźniaka list z apelem o odwołanie Wojtasiaka z funkcji wicemarszałka. Chodzi o nadzór nad sprawami służby zdrowia. PiS zarzuca wicemarszałkowi m.in. „działanie na szkodę społeczeństwa województwa”, „brak wiedzy menedżerskiej” i „dyktatorskie zapędy”. Głównie chodzi o sytuację związaną ze szpitalami w Lesznie i Koninie.

– Nie mogę zgodzić się ze stwierdzeniem, że Leszek Wojtasiak szkodzi województwu – zastrzega Marek Woźniak.

I zapowiada: – O wszystkich sformułowanych przez klub PiS zarzutach będę rozmawiał z wicemarszałkiem. Potem odpowiem przewodniczącemu Czerwińskiemu.

– Robimy to, żeby po latach nam nie zarzucono, że widzieliśmy, co się dzieje, a nie reagowaliśmy – tłumaczy Zbigniew Czerwiński.

– Działanie PiS oceniam jako błazeńską zabawę – odpowiada Leszek Wojtasiak. – Nie przedstawiono żadnych nowych argumentów, a te, które się pojawiają, nie znajdują potwierdzenia w rzeczywistości. A już mówienie o „dyktaturze” akurat przez PiS, w kontekście tego, co działo się za rządów tej partii w kraju, wydaje się niestosowne. ABO



Czerwiński: – Leszek Wojtasiak musi odejść!



Wojtasiak: – Działanie PiS to błazeńska zabawa.

Złoto z Londynu

Rekord świata i zwycięstwo wielkopolskiej zawodniczki na igrzyskach paraolimpijskich.

Karolina Kucharczyk wygrała rywalizację w skoku w dal podczas XIV Letnich Igrzysk Paraolimpijskich, które odbywały się w dniach 29 sierpnia – 9 września w Londynie. Cieszy zwycięstwo i styl, w jakim zawodniczka Międzyszkolnego Uczniowskiego Klubu Sportowego Kadet Rawicz sięgnęła po złoto. Podopieczna trenera Bogusława Jusiaka podczas zawodów dwukrotnie poprawiała rekord świata, w najlepszym skoku osiągając odległość sześciu metrów.

Polskę podczas tych igrzysk reprezentowało w su-

mie czworo paraolimpijczyków z wielkopolskich klubów. Jacek Kołodziej (Wielkopolskie Stowarzyszenie Społeczno-Sportowe „Sprawni Razem” Ostrzeszów) zajął piąte miejsce w skoku w dal. Pływak Krzysztof Paterka (Sportowe Stowarzyszenie Inwalidów „Start” Poznań) także był piąty w finale na 100 metrów stylem klasycznym. Albin Batycki (Klub Sportowy „Spartakus” Kozmin Wielkopolski), startujący w konkurencji tenisa ziemnego na wózkach, musiał uznać wyższość przeciwników z turniejowej drabinki

zarówno w singlu, jak i w deblu. W sumie polscy paraolimpijczycy zdobyli na igrzyskach aż 36 krążków (w tym 14 złotych), zajmując w klasyfikacji medalowej dziewiąte miejsce.

Przypomnijmy, że z wcześniejszych XXX Letnich Igrzysk Olimpijskich w Londynie wielkopolscy sportowcy przywieźli jeden brązowy medal (wszyscy startujący tam Polacy zgromadzili ich w sumie 10). Zdobyła go, startująca w dwójce podwójnej z Magdaleną Fularczyk, poznańska wioślarka Julia Michalska. ABO

Rusza konkurs

Rozpoczęła się trzecia edycja konkursu „Wielkopolska Otwarta dla Niepełnosprawnych”.

To przedsięwzięcie organizowane przez samorząd województwa wspólnie z poznańskim oddziałem Telewizji Polskiej. Chodzi o promowanie – kreowanych i wdrażanych przez wielkopolskie powiaty i gminy – dobrych praktyk w zakresie wsparcia osób niepełnosprawnych.

Na zwycięzcę czeka nagroda marszałka województwa – 30.000 złotych na dofinansowanie przedsięwzięć adresowanych do osób niepełnosprawnych. Ponadto najlepsi mogą liczyć na emisję materiałów na temat ich inicjatyw w telewizyjnym programie „Wielkopolska Otwarta dla Niepełnosprawnych”.

Zgłoszenia należy nadsyłać do końca października. ABO

Goście z Hesji poznają naszą edukację

Od 9 do 12 września przebywała w Wielkopolsce rządowo-parlamentarna delegacja z Hesji – partnerskiego landu naszego województwa.

Goście z Niemiec reprezentowali Komisję Edukacji heskiego parlamentu krajowego oraz tamtejsze Ministerstwo Edukacji. Sekretarz Stanu ds. Edukacji Nicola Beer spotkała się z marszałkiem Markiem Woźniakiem, a rozmowa dotyczyła m.in. spraw europejskich (jako że wcześniej za tę dziedzinę w heskim rządzie odpowiadała pani minister). Niemieckich gości podjął także przewodniczący sejmiku Lech Dymarski. Spotkali się oni również z wojewodą Piotrem Florkiem i wielkopolską kuratorką oświaty Elżbietą Walkowiak.

Najważniejsze jednak były rozmowy dotyczące systemu



Minister Nicola Beer podczas spotkania z marszałkiem Markiem Woźniakiem.

oświaty i działań na rzecz przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu prowadzonych w Wielkopolsce.

Temu poświęcone było spotkanie, z udziałem członka zarządu województwa Tomasza

Bugajskiego, zorganizowane w siedzibie Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej, gdzie jego pracownicy oraz przedstawiciele organizacji pozarządowych zaprezentowali kilka projektów realizo-

wanych na rzecz włączenia społecznego osób niepełnosprawnych. Hescy goście byli pod dużym wrażeniem przedstawionych im wielkopolskich inicjatyw.

Niemiecka delegacja gościła również w podległym samorządowi województwa Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym dla dziewcząt w Cerkwicy. Była to okazja do spotkania z radnymi wielkopolskiego sejmiku z komisji edukacji oraz zdrowia.

Praktyczne aspekty polskiego systemu edukacji na różnych szczeblach delegacja z Hesji mogła poznać podczas wizyty w Pile. Oprócz spotkań z miejscowymi władzami, w planie wizyty znalazły się też odwiedziny w szkole podstawowej, liceum ogólnokształcącym oraz zamiejscowym ośrodku Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. ABO

Inwestycje w Pilskim

Zakończenie dwóch ważnych inwestycji świętowano w północnej Wielkopolsce.

24 sierpnia z udziałem członka zarządu województwa Tomasza Bugajskiego uroczystość oddano do użytku jedną z największych w ostatnich latach inwestycji drogowych w północnej Wielkopolsce. Odbudowa ponad 50-kilometrowego odcinka południowej obwodnicy powiatu pilskiego, biegnącego północnym skrajem doliny Noteci – alternatywy dla drogi krajowej nr 10 – kosztowała ponad 40 mln zł i została dofinansowana z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego.

Z kolei 10 września w podchodzieskim Podaninie zaproszeni goście – wśród nich minister rozwoju regionalnego Elżbieta Bienkowska i marszałek Marek Woźniak – uczestniczyli w uroczystości oddania do użytku nowej fabryki mebli tapicerowanych Europol Meble Polska. W zakładzie, ulokowanym w podstrefie Kostrzyńskiego – Słubickiej Strefy Ekonomicznej, już trwa produkcja, a docelowo zatrudnienie ma znaleźć tam ponad 1100 osób. Budowa drogi do fabryki została zakwalifikowana jako jeden z projektów kluczowych w ramach WRPO. ABO

Adopcyjne zmiany w filiach

Na przełomie sierpnia i września otwarto nowe siedziby filii Wielkopolskiego Ośrodka Adopcyjnego w Lesznie i Pile.

Uroczystość w Lesznie odbyła się 29 sierpnia, a w Pile – 12 września. W obu uczestniczył członek zarządu województwa Tomasz Bugajski. To samorząd województwa przejął bowiem od 2012 roku zadania w zakresie organizowania i prowadzenia takich placówek. Od tego momentu Wielkopolski Ośrodek Adopcyjny w Poznaniu, z filiami w Pile oraz Lesznie, działa w strukturze Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Poznaniu.

Do zadań ośrodków opiekuńczo-adopcyjnych należy diagnozowanie, szkolenie i kwalifikowanie osób zgłaszających gotowość przysposobienia dziecka oraz wspieranie psychologiczno-pedagogiczne kandydatów i rodziców adopcyjnych. Placówki dokonują kwalifikacji dzieci do przysposobienia i dobierają rodzinę właściwą ze względu na potrzeby dziecka. Starają się też zapewnić pomoc i wsparcie osobom, które sygnalizują zamiar oddania dziecka do adopcji.

Dzięki pracy samego tylko ośrodka w Lesznie w ciągu dekady nowe rodziny znalazło około 250 dzieci. ABO



„Elf” już w Wielkopolsce

Pierwszy z 22 pociągów zakupionych przez województwo w bydgoskiej firmie PESA dotarł 8 sierpnia do Poznania.

Protokół odbioru pojazdu od producenta podpisał wicemarszałek województwa Wojciech Jankowiak, a następnie przekazał pociąg w dzierżawę spółce Koleje Wielkopolskie.

Pojazd po przejściu prób technologicznych wykorzystywany jest aktualnie do szkoleń. Uczestniczą w nich zespoły, które będą obsługiwać zakupione składy, w tym maszyniści i serwisanci.

Nowy pociąg prezentowany 8 sierpnia na poznańskim Dworcu Letnim z zainteresowaniem oglądali zarówno podróżni, jak i wielkopolscy kolejarze. Niskopodłogowy, czteroczłonowy skład jest w pełni monitorowany. Ma 200 miejsc siedzących, a pomieścić może w sumie 450 pasażerów. Wyposażony jest także w klimatyzację i biletomaty oraz dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Może rozwijać prędkość do 160 km na godzinę.

Pierwsze „elfy”, w tym roku w sumie 8 takich pociągów, pojawiają się na liniach Poznań – Zbąszyn, Poznań – Kutno na początku grudnia, po wprowadzeniu nowego rozkładu



Prezentacja pierwszego z 22 nowych „elfów” dla Wielkopolski przy peronie Dworca Letniego w Poznaniu.

jazdy. Na początek będzie ich za mało, aby obsłużyć całą linię. Dlatego będzie na niej jeździć także 12 starszych, ale odnowionych pociągów elektrycznych. W 2013 r. „elfy” pojawiają się również na linii z Poznania do Gniezna.

– Składając wniosek o dofinansowanie unijne, trzeba było wskazać trasy, na których mają kursować zakupione pojazdy – mówi Włodzimierz Wilkanowicz, prezes Kolei Wielkopolskich. – Trudno byłoby kierować je

na linie o gorszych parametrach.

Dostawy „elfów” zaplanowane zostały na lata 2012-2014. Koszt inwestycji współfinansowanej z funduszy europejskich to 470 mln zł. – Dla naszej regionalnej kolei to

prawdziwie nowa jakość – podkreśla wicemarszałek Wojciech Jankowiak. – To dobrze zainwestowane pieniądze. Zakupione przez województwo pociągi będą służyć pasażerom w Wielkopolsce przez co najmniej 20-30 lat. RJ

Ze wschodu i z zachodu

Ambasador Kazachstanu i minister ds. europejskich Berlina byli gośćmi marszałka Marka Woźniaka w sierpniu.

Sekretarz stanu do spraw europejskich Berlina Hella Dunger-Löper gościła w Poznaniu 24 sierpnia na zaproszenie marszałka. Oficjalna współpraca pomiędzy naszym województwem a Berlinem trwa od 2003 roku. Podczas spotkania z marszałkiem rozmawiano o jej rozwoju w dziedzinie gospodarki, turystyki, kultury oraz infrastruktury.

28 sierpnia natomiast w Wielkopolsce przebywał ambasador Kazachstanu w Polsce Erik Utembajew. Najwięcej uwagi marszałek i ambasador poświęcili sprawom gospodarczym. W tym zakresie bowiem nasz region współpracuje z Kazachstanem od kilku lat. Zorganizowano między innymi trzy misje gospodarcze do tego kraju, w których uczestniczyli wielkopolscy przedsiębiorcy.

Obydwoje goście podczas pobytu w Poznaniu spotkali się też m.in. z wojewodą i prezydentem miasta. ABO

Lampa w ciąży i chodzenie po wodzie

Niezwykłe atrakcje dla Wielkopolan przygotował samorząd województwa z okazji rozpoczynającej się 24 września szóstej edycji Światowych Dni Innowacji.

Chcesz spojrzeć przez mikroskop na owady, które pomagają rozwiązać zagadki kryminalne? A może wypróbować długopis, który jednocześnie tworzy dokument na papierze i w wersji cyfrowej? Przekonać się, że ty też możesz chodzić po wodzie? Dowiedzieć się, gdzie jest hałas? Doświadczyć zalet prawdziwego samochodu na prąd? Zobaczyc „lampę w ciąży”?

Wszystko to będzie możliwe w „Labiryncie Innowacji”, który stanie na placu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w ramach VI Światowych Dni Innowacji.

Wystawa promująca nowoczesne osiągnięcia przedsiębiorców i naukowców z regionu powstanie z wykorzystaniem nowoczesnych technik multimedialnych i oferować będzie wiele interaktywnych możliwości dla zwie-



dzających. „Labirynt Innowacji” zostanie podzielony na kilka obszarów tematycznych: społeczeństwo, edukacja, zdrowie, IT, trendy światowe, design.

Ekspozycji towarzyszyć będzie kino plenerowe – „IW Movis”, a dla najmłodszych Wielkopolan zaplanowano interaktywne spotkania z robotami. Z wszystkich tych atrakcji będzie można bezpłatnie skorzystać od 24 września do 7 października.

Same Światowe Dni Innowacji odbędą się w dniach 24-27 września. W tym roku uczestnicy z kilkunastu krajów skupią się na kwestiach polityki energetycznej, odbędzie się II Wielkopolskie

Forum Sieci Szerokopasmowej, zaplanowano specjalistyczne spotkania warsztatowe z zakresu nowoczesnych instrumentów finansowych, biotechnologii, IT, designu.

Urząd Marszałkowski organizuje ŚDI od kilku lat, stwarzając międzynarodową platformę wymiany najlepszych praktyk i osiągnięć w dziedzinie kultury innowacji. Wynika to z przekonania władz regionu, że nowoczesnie rozumiana gospodarka nie może się rozwijać w izolacji, bez stałego kontaktu, poznawania doświadczeń i najlepszych przykładów zarówno lokalnych, jak i międzynarodowych. ABO

Jak pomagać?

W jaki sposób władze lokalne i regionalne w UE mogą działać na rzecz osób, które w związku z kryzysem znalazły się w trudnej sytuacji życiowej?

Na ten temat dyskutowano 7 września podczas wyjazdowego posiedzenia prezydium Komitetu Regionów w Nikozji, zorganizowanego tam w związku z cypryjską prezydencją w UE. Mówiono m.in. o zapobieganiu konsekwencjom społecznym kryzysu oraz walce z ubóstwem i wykluczeniem.

Marszałek Marek Woźniak, który jest w grupie EPL Komitetu Regionów koordynatorem strategii Europa 2020, podkreślił, że władze powinny raczej aktywizować, niż wyręczać obywateli. Chodzi o kreowanie postawy odpowiedzialności, tak by na przykład młodzi ludzie poszukujący pracy myśleli nie tylko o tym, czego mogą żądać od pracodawcy, ale też, co mogą jemu i społeczeństwu zaofiarować ze swej strony. ABO



Marek Woźniak podczas obrad w Nikozji.

Energia z lasu

O możliwościach pozyskiwania energii z alternatywnych źródeł i współpracy w zakresie edukacji rolniczej rozmawiali Wielkopolanie podczas wizyty w Finlandii.

W ramach projektu BIOCLUS realizowanego przez Urząd Marszałkowski w dniach 28-31 sierpnia delegacja z Wielkopolski, na czele z członkiem zarządu województwa Krzysztofem Grabowskim, wzięła udział w wizycie studyjnej do Jyväskylä i Jämsä w Finlandii. Wielkopolanie uczestniczyli w konferencji poświęconej wykorzystaniu i produkcji biomasy leśnej.

Podczas spotkania Krzysztofa Grabowskiego z władzami uniwersytetu JAMK omówiono możliwości współpracy tej uczelni z wielkopolskimi państwowymi wyższymi szkołami zawodowymi w zakresie edukacji zawodowej poświęconej zrównoważonemu rolnictwu, promocji odnawialnych źródeł energii i efektywności energetycznej. ABO

Będą debaty

Jakimi środkami zapewnić zrównoważony społecznie, technologicznie i ekologicznie rozwój? Jak reklamować region? Czy Wielkopolska i Poznań pozostaną ostoją postaw konserwatywnych? Czy mamy realne możliwości konkurencyjności z Berlinem i Warszawą? To tylko niektóre z zagadnień, jakie z pewnością pojawią się w trakcie debat nawiązujących do regionalnego foresightu, które odbędą się będą w „Labiryncie Innowacji”. Plan jest następujący: 27 września – „Innowacyjność 2030: Zrównoważony i kreatywny Poznań?”, 2 października – „Wielkopolanie 2030: Konserwatywni, starzy, biali?”, 4 października – „Region 2030: Berlin-Warszawa-Poznań. Jak wyjść z cienia?”. Debaty będą otwarte, przyjść może każdy. – Chcielibyśmy poddać dyskusji społeczny i kulturowy wymiar przyszłości – od poziomu własnej ulicy bądź osiedla, do poziomu całego regionu – tłumaczy zaangażowany w projekt prof. Waldemar Kuligowski.

Komunalne śmieci pod kontrolą

27 sierpnia sejmik przyjął nowy wojewódzki plan gospodarki odpadami.

Podczas sierpniowej sesji nadzwyczajnej radni przyjęli „Plan gospodarki odpadami dla województwa wielkopolskiego na lata 2012-2017” (oraz uchwałę dotyczącą wykonania tego planu). Na te dokumenty czekały zarówno wielkopolskie gminy, jak i przedsiębiorcy zajmujący się odbiorem i przetwarzaniem odpadów. Nowy plan, zgodnie z obowiązującą od stycznia ustawą o zachowaniu porządku i czystości w gminach, stanowi podstawę przygotowania lokalnych systemów odbioru i zagospodarowania komunalnych śmieci. Na to samorządy lokalne mają czas do połowy 2013 roku.

– Nie podoba nam się tryb i spóźniony termin uchwalenia tego planu. W tej sytuacji może lepiej odłożyć to głosowanie i jeszcze skorygować dokument, w myśl uwag zgłoszonych przez ministerstwo – mówił podczas sesji w imieniu klubu SLD Waldemar Witkowski.

– Podejmowanie tej uchwały dziś wynika z naszego oczekiwania na uzgodnienia w Ministerstwie Środowiska. A i tak robimy to szybciej, niż gdybyśmy czekali do regularnej, zaplanowanej na koniec września sesji sejmiku – zwracał uwagę marszałek Marek Woźniak.

– Wszystkie uwagi ministerstwa zostały już uwzględnione w przedstawionym radnym dokumencie – precyzował członek zarządu województwa Tomasz Bugajski.

Radni opozycji dopytywali też o koszty związane z opracowaniem projektu dokumentu przez firmę zewnętrzną.

– Zlecenie tego na zewnątrz było racjonalne, bo zaangażowanie w tę pracę wyłącznie naszego departamentu oznaczałoby wyłącznie urzędników z wszystkich innych zadań, którymi się zajmują – wyjaśniał Tomasz Bugajski.

– Pracownicy departamentu i tak poświęcili mnóstwo czasu na pracę przy tym dokumencie, głównie na weryfikację danych. Koszty opracowania zostały częściowo sfinansowane ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – mówiła Mariola Górniak, dyrektor Departamentu Środowiska UMWW.

Dłuższą dyskusję wśród radnych wywołała kwestia zakresu regulacji ujętych w planie. Rozpoczął ją radny

Planowane regiony gospodarowania odpadami



Zbigniew Ajchler, dopytując o brak zapisów dotyczących utylizacji odpadów zwierzęcych nie tylko poprzez spalanie, ale i w sposób organiczny (hodowla nosek).

– Przyjmowany dziś dokument to szeroka inwentaryzacja stanu, jaki mamy w zakresie gospodarki odpadami w województwie, jednak wskazane przez nas rozwiązania systemowe, zgodnie z ustawą, dotyczyć mogą jedynie odpadów komunalnych – wskazywała dyrektor Górniak.

Ostatecznie radni przyjęli stosowne uchwały bez głosu sprzeciwu (przy kilku wstrzymanych się).

Na czym polegają zmiany dotyczące komunalnych śmieci?

Dotychczas o wyborze odbiorców odpadów komunal-

nych decydowali właściciele nieruchomości, teraz ten wybór należy do gmin. Samorządy lokalne muszą przygotować przetargi na wybór podmiotów transportujących śmieci. Właściciele nieruchomości, którzy dotąd płacili za wywóz odpadów, będą przekazywać gminie opłatę, zwaną popularnie „podatkiem śmieciowym”. Stawki ustala rada gmin, weryfikując je raz do roku. Możliwe będzie wprowadzenie opłat preferencyjnych dla mieszkańców segregujących śmieci, jednak pod-

czas dyskusji radni sejmiku wskazywali, iż generalnie nowe przepisy nie zachęcają do aktywności w zakresie selektywnej zbiórki odpadów.

Podmioty, które na zlecenie gmin zajmą się odbiorem śmieci, będą musiały je wozić do wskazanych w planach wojewódzkich regionalnych instalacji zagospodarowania odpadów.

Podział województwa na tzw. regiony zagospodarowania odpadów to jedna z najważniejszych kompetencji sejmiku, a zarazem funkcji przyjętego planu. Ustaleniu m.in. takiej przynależności poszczególnych gmin poświęcone były w Wielkopolsce trwające od grudnia ubiegłego roku uzgodnienia z władzami lokalnymi i konsultacje społeczne z udziałem zainteresowanych podmiotów gospodarczych.

Nowy plan dzieli województwo na dziesięć regionów gospodarowania odpadami (dotąd było ich 12).

Działające w województwie składowiska czy zakłady przetwarzające odpady to m.in. efekt współpracy skupionych w regionach gmin, tworzących związki komunalne lub spółki. Te powiązania zdecydowały m.in. o aktualnej mapie i kształcie śmieciowych regionów. Dlatego w obrębie niektórych

pojawiają się „wyspy” w postaci gmin związanych z innymi obszarami. Na podobnych zasadach z wielkopolskimi regionami związało się kilkanaście miast i gmin sąsiednich województw, a tylko dwie (spośród 226) gminy wielkopolskie przystąpiły do regionów innego województwa.

Zasadniczym celem samorządu województwa jest skuteczne ograniczenie ilości składowanych odpadów komunalnych. Dlaczego to takie ważne? Odpowiedź zawierają statystyki.

W 2010 r. w Wielkopolsce wytworzono ponad 5,5 mln ton odpadów z sektora gospodarczego, tj. o 4 proc. mniej niż w roku poprzednim. Z ich zagospodarowaniem radzimy sobie coraz lepiej. Procesom odzysku poddano 3,1 mln ton takich odpadów, a unieszkodliwieniu 1,8 mln ton. Ilość wytwarzanych odpadów komunalnych w tym samym roku sięgała blisko 1,1 mln ton. Natomiast zagospodarowano z tego zaledwie 50 proc. Powinniśmy ograni-

czyć składowanie odpadów zmieszanych. Tymczasem najgorzej radziliśmy sobie z sortowaniem śmieci i z wyodrębnianiem surowców niebezpiecznych (np. baterii i akumulatorów, płyt PCB, olejów, elektrośmieci) ze strumienia odpadów komunalnych. Niewystarczające są możliwości kompostowania odpadów.

A śmieci komunalnych wciąż przybywa. Około 2020 roku będzie ich w województwie o ponad jedną trzecią więcej niż obecnie. Z kolei możliwości składowania w istniejących instalacjach z roku na rok się kurczą.

RJ, ABO



Rolnicy dziękowali za plony

XIV Wojewódzko-Diecezjalne Dożynki Wielkopolskie odbyły się 26 sierpnia w Ostrowie Wielkopolskim. Udział w nich wzięło kilka tysięcy osób.



Zgodnie z tradycją bochen chleba otrzymany od starostów dożynek...



...marszałek Marek Woźniak podzielił wśród uczestników uroczystości.

Główne uroczystości odbyły się na stadionie przy ulicy Kusocińskiego. Gospodarzami dożynek byli marszałek województwa wielkopolskiego oraz biskup kaliski, współorganizatorami natomiast – starosta ostrowski i prezydent Ostrowa Wielkopolskiego. Nie zabrakło parlamentarzystów i samorządowców z całego regionu. Wśród zaproszonych gości obecny był Stanisław Kalemba, minister rolnictwa i rozwoju wsi. Starostami dożynek byli Danuta Perz z Topoli Wielkiej w gminie Przygodzice i Tadeusz Zatylny z Zamościa w gminie Sierszewice, na co dzień właściciele najlepszych gospodarstw rolnych, zdobywcy licznych nagród i wyróżnień (ich sylwetki przedstawialiśmy w poprzednim wydaniu „Monitora”).

Wielkopolskie dożynki rozpoczęła msza święta pod prze-

wodnictwem biskupa Stanisława Napierały. W homilii hierarcha nawiązał do trudnych warunków pogodowych na przełomie zimy i wiosny, kiedy z powodu mrozów znaczna część zasiewów została zniszczona.

– Wymarzła niemal doszczętnie pszenica ozima. Podobnie wymarł rzepak, jęczmień ozimy. Trzeba je było zorać i na ich miejsce posiać gości obecny był Stanisław Kalemba, minister rolnictwa i rozwoju wsi. Starostami dożynek byli Danuta Perz z Topoli Wielkiej w gminie Przygodzice i Tadeusz Zatylny z Zamościa w gminie Sierszewice, na co dzień właściciele najlepszych gospodarstw rolnych, zdobywcy licznych nagród i wyróżnień (ich sylwetki przedstawialiśmy w poprzednim wydaniu „Monitora”).

Rolnicy obecni na ceremonii uważają, że tegoroczne zbiory nie były najgorsze.

– Wiosna była naprawdę ciężka, ale udało się jakoś wyjść na prostą. Na szczęście przyroda okazała się w kolejnych miesiącach łaskawa i ominęły nas klęski. Jest więc za co dziękować – tłumaczył Henryk Płóciennik, rolnik z powiatu kaliskiego.

Marszałek Marek Woźniak podkreślił, że święto plonów jest nie tylko czasem podziękowań: Bogu za plony i ludziom za trud. – Jest też czasem wspólnoty, bo od wieków to od niej zależało, czy bochen chleba trafi na stół, czy wystarczy go dla wszystkich i zostanie sprawiedliwie podzielony. Uczestnicząc w dorocznych wojewódzko-diecezjalnych dożynkach, dajemy wyraz tej wspólnoty, poczuciu łączności z ziemią, na której żyjemy, i tożsamości z jej tradycją – tłumaczył marszałek.

Marek Woźniak podkreślał, że wielkopolska wieś po dwudziestu latach od transformacji ustrojowej i kilka lat od wejścia Polski do Unii Europejskiej dobrze wykorzystała swoją szansę: – To, że udało się pozyskać tak dużo środków unijnych nie tylko w samym rolnictwie, ale też w zakresie życia wsi, jest najlepszym dowodem na to, iż wielkopolscy rolnicy i ludzie wsi potrafią przystosować się do nowych wyzwań, potrafią zdobyć wiedzę i zmobilizować się, by konsekwentnie realizować określone cele. Jest to widoczne w przestrzeni publicznej i bardzo cieszy. Jest to także warunek, aby wieś kontynuowała swoją egzystencję, by się nie wyludniała, a młodzi ludzie nie uciekali ze wsi do miast czy za granicę.

Jak na tradycyjne dożynki przystało, nie mogło zabraknąć wieńców wykonanych

przez rolników ze świeżych zbiorów oraz dzielenia się chlebem z tegorocznych zbóż. Dorodny bochen, przekazany przez dożynkowych starostów, został podzielony przez marszałka Marka Woźniaka pomiędzy uczestników uroczystości.

Dożynek towarzyszyła wystawa rolnicza, której celem była popularyzacja nowoczesnych rozwiązań technologicznych stosowanych w rolnictwie, promocja przedsiębiorczości na terenach wiejskich, a także kultywowanie tradycji rolniczych związanych z wielkopolską wsią. Na terenie wystawy można było również uzyskać informacje na temat programów unijnych, aktualnej oferty sprzedawców maszyn, nowych odmian roślin, nawozów i pasz. Przygotowane zostały także stoiska instytucji samorządowych i agencji rządowych działających

na rzecz rolnictwa i w jego otoczeniu.

– Stało się tradycją, że kiedy organizujemy wojewódzkie święto plonów, towarzyszy mu wystawa rolnicza. Jej celem jest pokazanie tego, jak wielkopolska i polska wieś przez te wszystkie lata się zmienia – mówił, otwierając wystawę, członek zarządu województwa Krzysztof Grabowski. – Możemy zobaczyć maszyny i urządzenia, które kiedyś były bardzo nowoczesne, a dzisiaj są historią i przypominają o tym dziedzictwie, z którego wyrosliśmy. To także doskonała okazja, aby przybliżyć mieszkańcom miasta, jak obecnie wygląda wieś.

Tradycyjną częścią dożynkowych uroczystości były prezentacje zespołów folklorystycznych i kulturalnych w ostrowskim parku miejskim. Całość zwieńczył wieczorny koncert Kayah.

Andrzej Kurzyński



Mieszkańcy terenów wiejskich z całego województwa przyjechali do Ostrowa, by dziękować za tegoroczne plony.



Biskup Stanisław Napierała podczas uroczystości poświęcił wieńce dożynkowe ze wszystkich wielkopolskich powiatów.



Minister rolnictwa Stanisław Kalemba i członek zarządu województwa Krzysztof Grabowski zwiedzili wystawę rolniczą.

Dyrektorska rekomendacja

Zakończyła prace komisja konkursowa, której zadaniem było wyłonienie kandydata na dyrektora Centrum Kultury i Sztuki w Koninie.

Komisja postanowiła rekomendować marszałkowi województwa Elżbietę Barszcz, która obecnie pełni obowiązki dyrektora konińskiego CKiS. Barszcz uzyskała zdecydowanie największą liczbę punktów spośród czworga kandydatów, z którymi komisja przeprowadziła 5 września rozmowy kwalifikacyjne. W komisji zasiadali przedstawiciele samorządu województwa, ministra kultury i dziedzictwa narodowego, a także związków zawodowych oraz stowarzyszeń twórczych.

W założeniach konkursu przewidziano powołanie nowego dyrektora CKiS na okres 5 lat. ABO

Biegi w Racocie

Jak co roku Racot zaprasza na masowe „olimpijskie” bieganie.

Szkolny Klub Sportowy „Jantar” w Racocie 15 września organizuje XIX Bieg Olimpijski i III Olimpijski „Nordic Walking”. Ta coroczna impreza ma na celu popularyzację biegania oraz zdrowego trybu życia.

Impreza rozpocznie się o godzinie 11 na stadionie hipicznym w Racocie. Organizatorzy zapowiadają, że wśród gości nie zabraknie znanych sportowców, w tym reprezentantów naszego kraju na tegorocznych letnich igrzyskach olimpijskich w Londynie. ABO

Rok zaczął się w Jarocinie

Jarocin był miejscem ogólnopolskiej inauguracji roku szkolnego w ramach programu „Szkoła z klasą 2.0”.

Uroczystość odbyła się 3 września w Szkole Podstawowej nr 2 im. Królowej Jadwigi. Wzięła w niej udział minister edukacji Krystyna Szumilas, przesłanie online wygłosiła prezydentowa Anna Komorowska, a samorząd województwa reprezentował członek zarządu Tomasz Bugajski.

Goście jarocińskiej placówki mogli zobaczyć, w jaki sposób nowoczesne technologie mogą być współcześnie wykorzystywane podczas codziennej nauki różnych przedmiotów. ABO

Głębsza i szersza

W południowej Wielkopolsce trwa odbudowa rzeki Ołobok.

Przepływająca przez kilka gmin południowej Wielkopolski rzeka Ołobok od wielu lat nie była regulowana. Powodowało to częste podtopienia okolicznych pól i łąk. Aby temu zapobiec, Wielkopolski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Poznaniu zdecydował o pogłębieniu i poszerzeniu jej koryta.

To niejedyny problem związany z tą rzeką. Stanowi ona główne odprowadzenie wód deszczowych i oczyszczonych ścieków sanitarnych z terenu Ostrowa Wielkopolskiego. Jej stan techniczny uniemożliwia przyjęcie wód w okresie wiosennych roztopów oraz długotrwałych opadów atmosferycznych. Wezbrana rzeka może zalać dolinę Ołoboku, powodując zagrożenie dla terenu, na którym znajdują się ujęcia wody pitnej dla miasta.

Mając to na względzie, władze Ostrowa postanowiły przeznaczyć około 200 tysięcy złotych na prace związane z regulacją przepływającej przez miasto rzeki, które za-



FOT. RO OSTROW

Prace przy Ołoboku polegają m.in. na odmuleniu koryta rzeki i odbudowie skarp.

planowano w drugim etapie całej inwestycji.

– Obecnie trwa pierwszy etap odbudowy Ołoboku, któ-

ry kosztuje siedem milionów złotych i obejmuje odcinek o długości ponad dziesięciu kilometrów – mówi Arkadiusz

Błochowiak, dyrektor Wielkopolskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Poznaniu. – Pieniądze pochodzą z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Prace polegają na odmuleniu koryta, odbudowaniu skarp i starych jazów. Dzięki tej inwestycji zwiększy się bezpieczeństwo przeciwpowodziowe we wsiach Ołobok, Psary, Rososzycza, Bilczew, Latowice, Sławin, Biskupice Ołoboczne. Aby ograniczyć wpływ na środowisko, część prac związanych z regulacją rzeki będzie wykonana ręcznie.

Wielkopolski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych Oddział Ostrowo zajął się przygotowaniem dokumentacji drugiego etapu uregulowania rzeki. Złożono wniosek do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Poznaniu o ustalenie uwarunkowań środowiskowych, trzeba także uzyskać wiele innych niezbędnych pozwoleń i decyzji oraz porozumieć się z lokalnymi rolnikami. AP

Zatańczyli rewolucyjnie

Śpiewający seniorzy tancerzami? To zdarzyło się w ramach projektu „Wielkopolska: Rewolucje”.

5 września w „Domu Polskim” w Zakrzewie koło Złotowa odbyła się premiera spektaklu tanecznego pt. „Teraz jest czas”. W przedstawieniu, którego twórcą jest znakomity choreograf Mikołaj Mikołajczyk, uczestniczyli seniorzy – członkowie Zespołu Śpiewaczego „Wrzos”, działającego przy zakrzewskim domu kultury.

Wśród gości premiery w Zakrzewie był członek zarządu województwa Tomasz Bugajski. Spektakl jest bowiem elementem realizowanego w 2012 roku przez samorząd województwa kulturalnego projektu „Wielkopolska: Rewolucje”, którego kuratorką jest Agata Siwiak.

Przedsięwzięcie polega na połączeniu rozmaitych aktywności lokalnych środowisk z doświadczeniem znanych artystów awangardowych, na co dzień związanych z dużymi ośrodkami miejskimi. Chodzi też o pokazanie obrazu fascynujących zjawisk kulturowych poza Poznaniem i przełamanie stereotypowego myślenia o potrzebach kulturalnych na prowincji. ABO

Świętogórskie muzykowanie

29 września na Świętej Górze w Gostyniu rozpocznie się VII Festiwal Muzyki Oratoryjnej „Musica Sacromontana”.

Odbijający się od 2006 roku festiwal ukazuje bogactwo i kunszt muzyki tego regionu w XVIII i XIX wieku oraz odkrywa nieznane dotąd karty jej historii. Niezwykle ciekawie przedstawia się także tegoroczny program.

– To będzie najbardziej doniosłe wydarzenie artystyczne w dotychczasowej historii festiwalu – podkreśla jego dyrektor artystyczny Wojciech Czempik. Mowa o koncercie jednego z najwybitniejszych współczesnych kompozytorów Krzysztofa Pendereckiego. Maestro 6 października poprowadzi w świętogórskiej bazylisce Orkiestrę Akademii Beethovenowskiej.

29 września wystąpią soliści Opery Darmstadt i Opery Kameralnej w Warszawie, a towarzyszyć im będzie orkiestra Filharmonii Dolnośląskiej z Jeleniej Góry pod batutą Marcina Nałęcz-Niesiołowskiego oraz Poznański Chór Kameralny. Usłyszymy wówczas muzykę księcia Antoniego Radziwiłła do „Fau-



FOT. ARCHIWUM ORGANIZATORÓW

sta” Goethego. Koncert 30 września odkryje natomiast nieznane dotąd historię muzyki związaną z sanktuarium na Zdzierzu koło Borku Wielkopolskiego. Odnaleziony w wieży klasztoru zbiór nut zawierał utwory m.in. Feliksa Nowowiejskiego, Józefa Zeidlera i Piotra Niestralskiego. Z kolei koncert 7 października będzie wydarzeniem promującym płytę z nagraniami utworów fortepianowych Alfonsa Szczerbińskiego, XIX-wiecznego kom-

pozytora i pianisty urodzonego w Gostyniu.

Wstęp na koncerty jest wolny, a szczegółowy program festiwalowych wydarzeń można znaleźć na: www.jozefzeidler.eu.

Samorząd województwa tradycyjnie już znalazł się wśród mecenasów festiwalu, który odbywa się pod honorowym patronatem marszałka Marka Woźniaka. Jednym z patronów medialnych jest natomiast „Monitor Wielkopolski”. ABO

Kalisz jak wielki plac budowy

Główny ciąg ulic w Kaliszu będzie modernizowany dzięki dofinansowaniu z WRPO. Inwestycja prawdopodobnie rozpocznie się w połowie przyszłego roku i dobiegnie końca wiosną roku 2014.

Przebudowa obejmie 9-kilometrowy odcinek. Jego początek to ul. Poznańska przy rondzie Solidarności, a więc przy wjeździe do miasta od strony Poznania i drogi krajowej nr 12. Ciąg dalszy to ulice Harcerska i Górnośląska. Ta ostatnia stanowi główną oś komunikacyjną w centrum Kalisza. W rejonie dworca PKS łączy się z ul. Wrocławską, która modernizowana będzie do granic miasta, gdzie z kolei łączy się z drogą krajową nr 25 – wylotem z Kalisza w kierunku Ostrowa Wlkp., Wrocławia i Górnego Śląska.

O zamiarze rozpoczęcia realizacji inwestycji i jej dofinansowaniu z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego poinformowali wspólnie wicemarszałek Leszek Wojtasiak i prezydent Kalisza Janusz Pęcherz. Cał-

kowity koszt zadania wyniesie ok. 30 mln zł, z czego 20 mln zł pochodzić ma ze środków unijnych.

Jak podkreślają władze Kalisza, dzięki środkom unijnym, głównie z WRPO, a także innym dofinansowaniom zewnętrznym, które ostatnio udało się pozyskać, miasto wkrótce będzie przypominać wielki plac budowy. Już w tej chwili przebudowywany jest most na ul. Łódzkiej w ciągu drogi krajowej nr 12 i modernizowana ul. Częstochowska. Plany na ten rok przewidują również budowę Zintegrowanego Systemu Zarządzania Ruchem Drogowym na uczęszczanej al. Wojska Polskiego. Po rozpoczęciu przebudowy ciągu ulic Poznańska – Harcerska – Górnośląska – Wrocławska znaczne utrudnienia w ruchu odczuwają także kierowcy wjeżdżający do Kalisza od strony Poznania i Wrocławia oraz sami kaliszanie w centrum swojego miasta. Będzie to jednak niewielka cena do zapłacenia w porównaniu z wieloma latami oczekiwań na tego typu inwestycje. KORD



Kto jest kim w urzędzie

Gdzie mieszczą się poszczególne jednostki samorządowej administracji regionu i kto stoi na ich czele?

Uzbiegu al. Niepodległości oraz ulic św. Barbary i Kościuszki w Poznaniu widać postępowanie przy budowie siedziby dla Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego i dla sejmiku. Nowy gmach, który powinien pomieścić większość urzędników marszałka, ma być gotowy za mniej więcej dwa lata. Na razie jednak poszczególne departamenty UMWW rozrzucone są w kilku lokalizacjach w Poznaniu.

W kompleksie budynków przy al. Niepodległości 18 znajdziemy gabinety więk-

szości członków zarządu województwa (poza wicemarszałkiem Leszkiem Wojtasiakiem, który urzęduje przy ul. Szyperskiej 14). W tym samym miejscu mieszczą się Kancelaria Sejmiku (i gabinet przewodniczącego tego gremium), Kancelaria Ogólna (tam trafia korespondencja do urzędu), Gabinet Marszałka, a także departamenty: Kultury, Organizacyjny i Kadr oraz biura: Prawne, Współpracy Międzynarodowej. W pobliżu, przy ul. Kościuszki 95, mają siedziby departamenty: Infrastruktury oraz Kontroli. Przy ul. Pie-

kary 17 funkcjonują departamenty: Administracyjny, Edukacji i Nauki, Finansów, Ochrony Zdrowia i Przeciwdziałania Uzależnieniom, Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Sportu i Turystyki oraz Biuro Zamówień Publicznych. Obok, pod numerem 19, mieści się Biuro Audytora Wewnętrznego. Plac Wolności 18 to z kolei adres departamentów: Środowiska oraz Geodezji, Kartografii i Gospodarki Mieniem, a ul. Przemysłowa 46 – departamentów: Gospodarki oraz Transportu. Przy ul. Szyperskiej 14 pracują urzędnicy departamentów:

Polityki Regionalnej, Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich, Wdrażania Programu Regionalnego, a także Biura Obsługi Funduszy.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku zmieniła się większość numerów telefonów w Urzędzie Marszałkowskim. Aktualne dane teled adresowe i lokalizacje poszczególnych jednostek urzędu można znaleźć na stronie internetowej www.bip.umww.pl. Wiadomości na temat funkcjonowania samorządowej administracji w regionie dostępne są także w Punkcie Informacyjnym Urzędu Marszałkow-

skiego Województwa Wielkopolskiego: al. Niepodległości 18, 61-713 Poznań, budynek C, pokój nr 127 na I piętrze; tel. 61 626 66 66; e-mail: info@umww.pl.

Szczegóły dotyczące tego, kto kieruje poszczególnymi jednostkami w urzędzie, przedstawiamy na poniższej infografice. Od marca 2011 r., gdy poprzednio publikowaliśmy nasz informator, nastąpiły zmiany na siedmiu stanowiskach dyrektorskich (infrastruktura, administracja, zdrowie, kultura, rolnictwo, edukacja, środowisko).

Co ciekawe, w aż sześciu przypadkach zarządzanie departamentami objęły osoby, które już wcześniej pracowały w strukturach Urzędu Marszałkowskiego (w tym cztery były zastępcami dyrektorów). Tylko Agata Grenda, od września 2011 r. szefowa Departamentu Kultury, to osoba niezwiązana wcześniej z UMWW. Poprzednio była m.in. wicedyrektorem Instytutu Kultury Polskiej w Nowym Jorku. Marszałek Marek Woźniak wybrał ją spośród dwóch kandydatur zarekomendowanych przez komisję konkursową. ABO

Schemat organizacyjny Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu



Mieszkańcy regionu coraz bardziej

Moda na historię wspomaga edukację i turystykę, zachęca do rozwijania pasji, urozmaica rekreację

Ryszard Jałoszyński

Kierowca ciężarówki budujący repliki średnio-wiecznych katapult, nauczycielka języka angielskiego odtwarzająca dawne zielarskie receptury, informatyk sprawnie wykluwający podkowy i miecze, pielęgniarka lepząca gliniane naczynia – takich „zakreconych” pasjonatów w wakacyjne dni można było spotkać w wielu miejscach regionu podczas imprez inspirowanych historią – na pikniku przypominającym królewskie tradycje Gniezna, w trakcie muzealnych spotkań w Szreniawie czy festynów archeologicznych na Lednicy, podczas zlotu wojów w Grzybowie czy lokalnych imprez kulturalnych. Animatorami bądź współorganizatorami podobnych wydarzeń są często marszałkowskie instytucje kultury, które dzięki inwestycjom samorządu województwa uzyskały ku temu doskonałe warunki w postaci nowoczesnej infrastruktury czy przestrzeni wystawienniczych. Dlaczego inwestujemy w historię? Do czego jest nam potrzebna?

Wszyscy jesteśmy historykami

– Każdy z nas zapisuje jakąś historię, każdy w zapisanej już historii coś dla siebie ważne znajduje – dowodzi historyk prof. Waldemar Łazuga. – Dokumentujemy życie rodzinne, robiąc sobie zdjęcia, gromadząc dokumenty i pamiątki. Różny potem z tego robimy użytek, często poddajemy selekcji, wybieramy te, na których wypadamy najkorzystniej. Nie jest to historia pełna, ale czemuś służy. Podobnie



FOT. J. ANDRZEJEWSKI

Replika średniowiecznej katapulty była jedną z atrakcji prezentowanych podczas sierpniowego festynu historycznego w Gnieźnie. Wydarzenie, wraz z wystawą przypominającą królewskie tradycje Grodu Lecha, otwartą w Muzeum Początków Państwa Polskiego, było częścią projektu „Królewskie Gniezno w sercu Wielkopolski”, współfinansowanego z funduszy unijnych w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego.

jest z przeszłością przywołaną na użytek promocji konkretnych miejscowości czy regionów. Akcentujemy te fakty, które nas nobilitują czy wyróżniają spośród innych.

Profesor Łazuga podaje przykład Łądu nad Wartą. Przypomnienie jego piastowskiej przeszłości czy świetności związanej z obecnością cystersów sprawia, że nie jest to „jakiś Łąd”, ale „ten Łąd”, inny od setek podobnych miejscowości.

Wielkopolska to region prześlągnięty historią, który wyjątkowe dziedzictwo i rolę w budowaniu polskiej państwowości ma zapisane w swojej nazwie. „Wielkopolska” to przecież miejsce, skąd polskość promieniowała na inne

obszary. Historia piastowska, czy nowsza, związana z udanym zrywem niepodległościowym, stanowią o marce naszego regionu.

O co się troszczymy?

– Dlatego województwo „inwestuje” w historię w wielu obszarach – dowodzi marszałek Marek Woźniak. – W ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego wsparliśmy szereg projektów infrastrukturalnych. Wśród nich była rewaloryzacja rezerwatów archeologicznych na Ostrowie Lednickim, w Gieczu i Grzybowie, a także odtworzenie XIX-wiecznego układu zabudowy folwarcznej w muzeum w Szre-

niawie. Co roku samorząd przeznacza także znaczące fundusze na realizację projektów z zakresu ochrony i konserwacji zabytków: kościołów, dworów, pałaców. Pozwala to na zabezpieczenie wielu historycznych obiektów przed degradacją.

– Dzięki inwestycjom nasza placówka zyskała przestrzeń przydatną do prezentowania wielu cennych eksponatów i przybliżenia wiedzy o życiu naszych przodków – podkreśla prof. Andrzej Wyrwa, dyrektor Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy.

– Należę do tych, których cieszy również odbudowany Zamek Królewski na wzgórzu Przemysła – deklaruje przewodniczący sejmiku Lech Dy-

marski, jednocześnie dyrektor Muzeum Walk Niepodległościowych – największego zespołu placówek muzealnych w stolicy regionu. – Do udziału samorządu w finansowaniu tego przedsięwzięcia przekonywałem od początku jako przewodniczący sejmikowej Komisji Kultury. Inicjatywa wywołała kontrowersje. Myślę, że za estetycznym sporem związanym z kształtem tej budowli, kryją się ważne różnice ideologiczne: jednych irytuje termin „polityka historyczna”, inni dostrzegają niepokojący trend „antyhistoryzmu”.

– Bryła zamku już wpisuje się w panoramę Poznania i to mnie najbardziej raduje – mówi Włodzimierz Łęcki,

niestrudzony rzecznik odbudowy siedziby piastowskich władców. – Obok wielu historycznych argumentów tej inicjatywy – tu przecież materializowała się idea odnowy państwa piastowskiego, tu powstało polskie godło i barwy narodowe – ważny jest jej aspekt społeczny. Zaczynam inwestycję była przecież społeczna zbiórka, w której uczestniczyło kilka tysięcy osób oraz instytucji.

Jak informuje kierownictwo Muzeum Narodowego w Poznaniu, które realizuje inwestycję, zamek otworzy swoje podwoje najwcześniej w 2015 roku. Najpierw trzeba znaleźć pieniądze na prace wykończeniowe, o które muzeum zamierza ubiegać się w kolejnym rozdaniu funduszy unijnych.

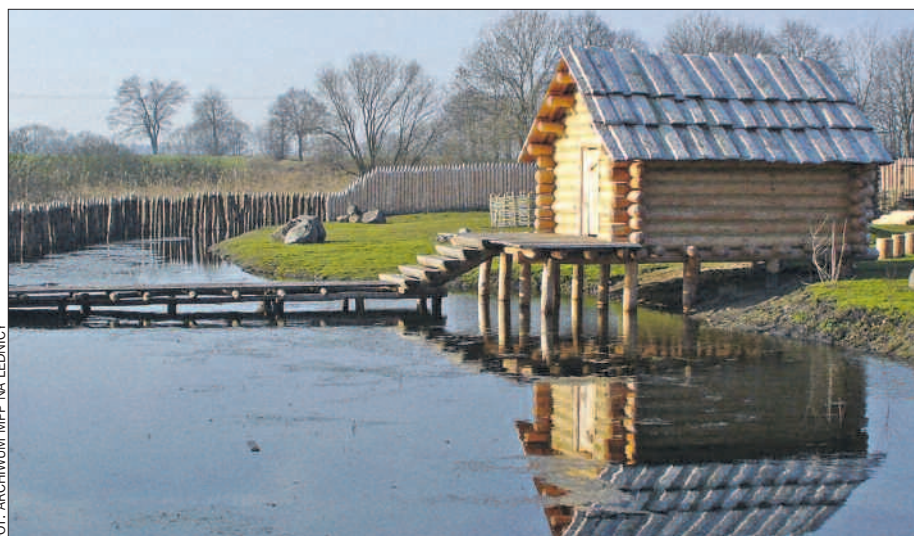
Gdy edukacja staje się misją

Marszałek Marek Woźniak przypomina również, że ważnym zadaniem, realizowanym obecnie przez samorząd województwa, jest produkcja filmu fabularnego, który pozwoli na szerszą popularyzację wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim.

Marszałek docenia działalność grup rekonstrukcyjnych, podejmujących akcje unaoczniające uczestnikom czasy panowania dynastii Piastów, ale także – coraz częściej – skupiających się na wydarzeniach Powstania Wielkopolskiego.

– Projekty tego rodzaju mają walory edukacyjne, ich forma jest bardzo atrakcyjna – ocenia Marek Woźniak. – Dla młodych ludzi często stanowią impuls do dalszego zgłębiania historycznej wiedzy.

Lech Dymarski również podkreśla znaczenie współpracy z muzeami historycznymi popularnymi ostatnio grup rekonstrukcyjnych.



FOT. ARCHIWUM MPP NA LEDNICY



FOT. ARCHIWUM MPP NA LEDNICY

Rewaloryzowany dzięki staraniom samorządu województwa rezerwat archeologiczny w Gieczu (na zdjęciu z lewej), to miejsce wielu wystaw poświęconych piastowskiemu dziedzictwu i zajęć edukacyjnych dla młodzieży. Inwestycja była częścią projektu „Rezerваты archeologiczne dotyczące początków państwa polskiego – Ostrow Lednicki, Giecz, Grzybowo”, zrealizowanego kosztem 11,9 mln zł pochodzących z funduszy unijnych i budżetu województwa. Na zdjęciu z prawej widoczna z oddali efektowna brama zaprasza do odwiedzenia grodu w Grzybowie.



interesują się jego dziejami

oraz przydaje się w promocji województwa.

– Bardzo je cenię, pod warunkiem że nie nazywają się na przykład „SS Division Hermann Göring” – uściśla dyrektor Dymarski.

– Aktywność przeróżnych stowarzyszeń i grup to właściwa odpowiedź na niedostatki edukacji historycznej – zauważa Włodzimierz Łęcki. – Dobrze, jeśli zyskuje wsparcie samorządów, bo w ten sposób upowszechnia się wiele pozytywnych zainteresowań. Nie jest to wyłącznie zabawa historią i rekreacja, to także rozbudzanie patriotyzmu nie tylko w wymiarze lokalnym.

– Wobec postępującego zaniku nauczania historii w systemie edukacji samo biadole nie nic nie da – przekonuje Lech Dymarski. – Trzeba ten system wyręczać. Mogą i powinny robić to muzea historyczne. Ich funkcja edukacyjna współcześnie staje się wręcz misją. Na przykład nowa ekspozycja multimedialna w Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie znakomicie zastępuje lekcję szkolną. Muzeum Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie nie jest już „branżowym muzeum”; jako instytucja samorządu województwa stała się atrakcyjnym ośrodkiem edukacji, czemu w weekendy służą nawet elementy pikniku, rozrywki czy rekreacji.

Jak korzystać z przeszłości?

Dlaczego promujemy się historią?

– Bo to również dobre narzędzie marketingowe – do-

wodzi prof. Waldemar Łazuga. – Przydatne, jak każde inne.

Profesor Łazuga żałuje, że ten marketingowy potencjał regionu nie zawsze jest doceniany.

– Próżno na przykład odnaleźć w stolicy Wielkopolski zwyczajne miejsca związane z wielkimi nazwiskami polskiej nauki czy literatury – dowodzi historyk. – Tu nie sposób usiąść w kawiarni przy tym samym stoliku, przy którym na przykład tworzył Roman Brandstaetter, zjeść obiad w restauracji, gdzie spotykali się wybitni poznańscy profesorowie. To niemożliwe, bo tych miejsc już nie ma. Nie ma restauracji z tradycją dawnej „WZ” czy „Smakosza”. Jak to możliwe, że podobne lokale w Wiedniu czy Krakowie funkcjonują w tym samym miejscu przez stulecia, a u nas się to nie udaje? – pyta retorycznie.

Jak kształtować proporcje pomiędzy współczesnością a historią?

Lech Dymarski na to pytanie odpowiada anegdotą: – Pewna radna naszego sejmiku powiedziała mi niedawno: „A dosyć już o tych królach, dzieci trzeba uczyć współczesności”. „A co to jest współczesność?” – zapytałem. Nie podała mi definicji. Może chodziło o to, że współczesność to jest to, co dzieje się teraz, a nie wcześniej. Zatem, czy wydarzenia wczorajsze należą do współczesności, czy do historii? „Współczesność” doprowadzona do absurdu opierałaby się na stanie chorobowym zaniku pamięci tak długo-, jak i krótkotrwałej. •



Samorząd województwa jest organizatorem obchodów rocznicowych Powstania Wielkopolskiego w Poznaniu i Warszawie. Wspiera także inicjatywy realizowane m.in. przy współudziale samorządów lokalnych oraz organizacji społecznych regionu, w tym Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, które umożliwiają szerszą popularyzację wiedzy o zwycięskiej insurekcji. Na zdjęciu członkowie Stowarzyszenia Grupa Rekonstrukcji Historycznej 3 Bastion Grolman podczas jednej z inscenizacji towarzyszących obchodom powstańczej rocznicy w Poznaniu.



Muzeum Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie dzięki inwestycjom samorządu województwa stało się atrakcyjnym ośrodkiem edukacji, czemu służą nawet pikniki czy imprezy z elementami rozrywki i rekreacji. Taki charakter mają m.in. doroczne prezentacje z cyklu „Wesela Wiejskie”. Na zdjęciu scena z widowiska „Wesele Biskupiańskie”, w którym 26 sierpnia wystąpił Biskupiański Zespół Folklorystyczny z Domachowa i Okolic oraz Zespół „Młodzi Biskupianie” ze Starej Krobi. Imprezy od sześciu lat towarzyszy Europejski Festiwal Sztuki Ludowej.



Bryta odbudowywanego Zamku Królewskiego już od kilku miesięcy góruje nad poznańską starówką. Na inwestycję, realizowaną przez Muzeum Narodowe Oddział w Poznaniu, samorządy województwa i miasta wyasygnowały po 6 mln zł.

Wakacje na Szlaku Piastowskim

Samorządowcy Wielkopolski i Kujaw chcą wspólnie ożywić ruch na Szlaku Piastowskim. Chodzi nie tylko o przyciągnięcie turystów, ale też zatrzymanie ich tam jak najdłużej.

Specjaliści z obydwu regionów opracowali na nowo dwie główne trasy szlaku, krzyżujące się w Gnieźnie. Pierwsza rozpoczyna się już w Lubiniu koło Gostynia, prowadzi przez Poznań, Pobiedziska, Ostrów Lednicki do Gniezna, a stamtąd – przez Trzemeszno, Mogilno, Strzelno, Inowrocław, Kruszwicę, Płowce, Brześć Kujawski – do Włocławka. Drugą trasę wyznaczono z północnego zachodu na południowy wschód: od Wągrowca przez Łekno, Żnin, Biskupin, Gniezno, Grzybowo koło Wrześni, Łąd nad Wartą do Konina i Kalisza Zawodzia, związanego z wielkopolską linią Piastów w okresie rozbitcia dzielnicowego. Jedne miejscowości na tym rozwiązaniu tracą, inne zyskują. Z mapy szlaku, jako atrakcja niepiastowska, zniknęła na przykład żnińska kolejka wąskotorowa.

Rozwój szlaku ma być jednym z najważniejszych założeń wspólnej strategii turystycznej obu regionów. List intencyjny w tej sprawie 4 września podpisali w Gnieźnie marszałkowie województw wielkopolskiego i kujawsko-pomorskiego – Marek Woźniak i Piotr Całbecki. O pieniądze na ten cel, m.in. na rozbudowę infrastruktury turystycznej i odnowę zabytków, samorządowcy obydwu województw chcą zabiegać w nowym unijnym etapie finansowania po 2013 roku. RJ

Dziedzictwo w Dziekanowicach

„Do chleba i nieba, sto cnót człeka trzeba” – to hasło imprez organizowanych w dniach 15-16 września na terenie Wielkopolskiego Parku Etnograficznego w Dziekanowicach, w ramach przypadających w tym miesiącu Dni Dziedzictwa Europejskiego. Przygotowane z tej okazji przez pracowników Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy liczne prezentacje i ekspozycje służące będą przybliżeniu dawnych rzemiosł i umiejętności, dzięki którym ludzie nauczyli się wytwarzać obecnie znane produkty zbożowe.

Głównym tematem dwudniowych spotkań z historią będzie młynarstwo i różne sposoby wypieku chleba. RJ

Pomniki chwały i klęski

Powojenne perypetie z upamiętnieniem bohaterów wydarzeń z września 1939 roku.

Wydarzenia z września 1939 roku przynajmniej raz w roku budzą refleksje, ale i skłaniają do szerszych wniosków, do analizy realiów sprzed ponad 70 już lat. Historycy coraz częściej skłaniają się dziś ku opinii, że Polska była wtedy w sytuacji bez wyjścia, obrona ojczyzny toczyła się w optymalnych warunkach, na jakie wtedy było nas stać. Na to, co potem nastąpiło, mieliśmy już niewielki wpływ.

Jednym z ważnych, a wstydliwych (przynajmniej w określonym okresie) problemów był sposób upamiętnienia wydarzeń polskiego września. Przez pierwsze cztery dziesięciolecia od zakończenia wojny była to sprawa niejednoznaczna, stawiająca ówczesną władzę w niezręcznej sytuacji wobec społeczeństwa. Polacy stanęli do walki z agresorem (od 17 września – z dwóch kierunków) i nikt rozsądny nie zaprzeczyłby, że była to walka sprawiedliwa, spełnienie obowiązku wobec kraju. Była to jednak obrona „sanacyjnej” Polski, będącej w PRL na cenzurowanym. Nie można było jednoznacznie krytykować tej walki, społeczeństwo by tego nie zaakceptowało. Żyli też świadkowie i uczestnicy tych wydarzeń, otoczeni powszechnym uznaniem i szacunkiem. Pojawiał się zatem problem takiego upamiętnienia, by usatysfakcjonować obywateli, ale jednocześnie dać do zrozumienia, że była to walka w obronie państwa, które założeniami ideologicznymi było nowej władzy zupełnie obce, by nie rzec – wrogie. Oczywiście najmniejsze wspomnienie o wydarzeniach związanych z 17 września nie wchodziło w rachubę. Dylematy pojawiły się po październikowej „odwilży” 1956 roku; wcześniej temat kampanii wrześniowej prawie nie istniał. Ale i wtedy, aż do 1989 roku, panował swoisty kontredans uników, z równoczesnymi deklaracjami, że żołnierze września – jak najbardziej, ale ich dowódcy... Na tej samej zasadzie w PRL po 1956 roku kulturowano Powstanie Wielkopolskie, ale ostatnią wolę pierwszego dowódcy Stanisława Taczaka („sanacyjnego” generała), by pochowano go w Poznaniu, spełniono dopiero w 1988 roku.

Sposobem na znalezienie pośredniego rozwiązania było wprowadzenie pojęcia wojny obronnej Polski 1939 roku, które usprawiedliwiało „tele-



FOT. Z. A. BOŃSKI

rowanie” obchodów kolejnych rocznic Września wobec towarzyszy zza Bugu. Niezgodne z zasadami sztuki wojennej, z logiką i realiami, pozwalało jednak na przynajmniej ograniczone upamiętnienie – bez przekraczania różnie określanych granic. Z czasem miejscem głównych obchodów rocznicowych stało się Westerplatte. Ale z innymi pomnikami upamiętniającymi wrzesień 1939 roku było bardzo różnie.

Żołnierze z Wielkopolski odegrali w 1939 roku szczególną rolę. W większości stanowili skład Armii „Poznań”, dowodzonej przez gen. Tadeusza Kutrzebę, który poznał region już od 1936 roku. To oni, wspólnie z kolegami z Armii „Pomorze”, dokonali początkowo zwycięskiego zwrotu zaczepnego nad Bzurą. Nic więc dziwnego, że właśnie w Poznaniu pojawiła się inicjatywa upamiętnienia ich pomnikiem.

Głównym orędownikiem tej inicjatywy był niedysyjszy dowódca Wielkopolskiej Brygady Kawalerii, gen. bryg. dr Roman Abraham, który wspólnie z gen. Mieczysławem Borutą-Spiechowiczem

➤➤ Pomnik Armii „Poznań” symbolizuje opór polskich bagnetów przeciwko wrogiej nawale.

konsekwentnie występował w obronie honoru żołnierzy września. Już w 1945 roku pojawiła się pierwsza inicjatywa w tym kierunku, wznowiona w roku 1963. Ostatecznie dopiero w 1974 roku zarząd wojewódzki Związku Bojowników o Wolność i Demokrację poparł propozycję budowy pomnika, zaakceptowaną przez władze centralne. Jednak sprawa (nie bez cichej akceptacji ówczesnych władz) znów utknęła w miejscu. Wreszcie rozpisano konkurs, który po długich korowodach wygrał projekt Anny Rodzińskiej i Józefa Iwińskiego. Dopiero 27 marca 1981 roku powstał Obywatelski Społeczny Komitet Budowy Pomnika Armii „Poznań”.

Odtąd sprawa wyraźnie nabrała tempa. Już 1 września

tego roku wmurowano akt erekcyjny pomnika na Wzgórzu św. Wojciecha, a rok później, 1 września 1982 roku, odbyła się uroczystość odsłonięcia monumentu, z udziałem przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego. Wszystkie elementy pomnika powstały w firmach poznańskich.

Pomnik Armii „Poznań” symbolizuje opór polskich bagnetów przeciwko wrogiej nawale. Pod alegorycznymi bryłami znajduje się swoiste mauzoleum ze zniczem na podstawie o kształcie Orderu Wirtuti Militari, z wykazem wielkich jednostek wchodzących w skład armii. Na głównej ścianie umieszczono szlak bojowy Armii „Poznań”. Na poziomej płycie-stropie widnieje dedykacja: Żołnierzom

➤➤ Powstała legenda, w myśl której smok na pomniku miał na głowie bolszewicką czapkę-budionnówkę z czerwoną gwiazdą.



Armii „Poznań”, z kolei na murku oporowym cytad z książki gen. T. Kutrzeby o bitwie nad Bzurą, wspominający o tych, którzy starali się wykonać niewykonalny w 1939 roku obowiązek: obronę ojczyzny.

Dzień wcześniej w tzw. Małej Słudze Cytadeli odsłonięto Muzeum Armii „Poznań”. Sam pomnik stał się miejscem centralnych obchodów każdej rocznicy września, ślubowań i uroczystych capstrzyków – podobnie jak inny monument, przy ulicy Ludgardy. W kwietniu 1990 roku w mauzoleum pomnika wmurowano urnę z ziemią przywiezioną z miejsca zbrodni katyńskiej.

Pomnik 15. Pułku Ułanów Poznańskich jest znacznie starszy. Sam oddział miał bardzo bogatą tradycję i nieprzypadkowo był określany mianem „Dzieci Poznania”. Utworzony w pierwszych dniach Powstania Wielkopolskiego, był załóżką jazdy regionu. Oddział chwalebnie, jako 1. Pułk Ułanów Wielkopolskich, uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej, a od sierpnia 1920 roku nosił oficjalną nazwę 15. Pułku Ułanów Poznańskich. Żołnierze ci, stacjonujący w koszarach przy ulicy Grunwaldzkiej, byli ulubieńcami mieszkańców stolicy Wielkopolski. We wrześniu 1939 roku pułk walczył w składzie Wielkopolskiej Kawalerii. Odrodzony w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie, wchodził w skład 2. Korpusu Polskiego, działającego we Włoszech. Oddział został rozformowany w 1947 roku. Dodajmy, że w latach 1919-1920 dowódcą tego pułku był podpułkownik Władysław Anders, były szef Sztabu Dowództwa Głównego w Poznaniu. Każdy kolejny prezydent Miasta Poznania był honorowym szefem pułku (co nie oznaczało dowódcy!).

W okresie międzywojennym poległych żołnierzy 15. Pułku Ułanów Poznańskich postanowiono upamiętnić pomnikiem. Początkowo miał stanąć na terenie koszar przy ul. Grunwaldzkiej, ostatecznie jednak wybrano miejsce w pobliżu kościoła oo. Franciszkanów, u zbiegu ulic Ludgardy i Paderewskiego. Głównym elementem pomnika była pełnoplastyczna figura polskiego ułana w mundurze z 1920 roku, na koniu, lancą przebijającego smoka; sylwetka była upoźniana na postać św. Jerzego. Autorem rzeźby był Mieczysław

Łubelski (uczeń Xawerego Dunikowskiego) z Warszawy. Figura ułana została umieszczona na okrągłej kolumnie z tablicami pamiątkowymi. Dość szybko powstała legenda, w myśl której smok na pomniku miał na głowie bolszewicką czapkę-budionnówkę z czerwoną gwiazdą – niezgodnie z rzeczywistością, co można sprawdzić na podstawie zachowanych do dziś pierwotnych rysunków pomnika. Nie przeczyło to oczywiście realiom symboliki monumentu. Architekturę pomnika zaprojektował Adam Ballenstaedt.

Pomnik został uroczystie odsłonięty 22 października 1927 roku. Odtąd każdego roku w dniu święta pułkowego, 23 kwietnia, organizowane były przy nim uroczyste capstrzyki poświęcone poległym kolegom.

W 1939 roku Niemcy zniszczyli monument, zostawiając – jak się okazało, na kolejne kilkadziesiąt lat, jedynie kolumnę pozbawioną jakichkolwiek napisów. Odtworzenie pomnika w PRL, zwłaszcza w pierwotnej postaci, było niemożliwe. Inicjatywa restauracji monumentu była znacznie bardziej drażliwa od pomysłu upamiętnienia pomnikiem żołnierzy Armii „Poznań”. Przez pewien czas na podstawie kolumny widniała tablica przypominająca o pomniku, jaki stał w tym miejscu. Dopiero w 1982 roku prace ruszyły równolegle. Dziesięć dni po odsłonięciu pomnika armii gen. Kutrzeby odsłonięto też zrekonstruowany pomnik 15. Pułku Ułanów Poznańskich. Autorami figury ułana i smoka, wykonanej ze sztucznego kamienia, są Józef Murlewski i Benedykt Kasznia. Odtąd każdego roku, w sobotę i niedzielę po 23 kwietnia, organizowane są Dni Ułana, przypominające o kawalerskich tradycjach Poznania, a po mszy w kościele i capstrzyku przy ulicy Ludgardy, odbywa się przemarsz w historycznych mundurach, a potem wiele atrakcji związanych z tematyką kawalerską.

Obydwa pomniki na trwałe wpisały się w historię Poznania, przypominają o czasach chwały, ale i klęski. Nikt już nie przeszkadza w kulturowaniu pamięci września 1939 roku, a wspomnienie wojskowych i niepodległościowych tradycji stolicy Wielkopolski stało się trwałym elementem pamięci i tradycji.

Marek Rezler



Aktualności Wielkopolskiego Obserwatorium Rynku Pracy

Tegoroczne działania Wielkopolskiego Obserwatorium Rynku Pracy koncentrowały się na monitorowaniu aktywności i sytuacji podmiotów funkcjonujących na rynku pracy: pracodawców, bezrobotnych, przedstawicieli publicznych służb zatrudnienia. Rozpoczęły się także badania diagnozujące sytuację w głównych sektorach gospodarki regionu i określające ich wpływ na rynek pracy.

Postawy kobiet 45+ na rynku pracy

W odpowiedzi na ostatnie zmiany prawa, na mocy których w 2013 roku rozpocznie się podwyższanie wieku emerytalnego, a także uwzględniając przewagę kobiet wśród osób bezrobotnych oraz szczególną sytuację na rynku pracy osób powyżej 50. roku życia, Wielkopolskie Obserwatorium Rynku Pracy postanowiło przeprowadzić badanie pn. „Postawy bezrobotnych kobiet wobec poszukiwania pracy i rozwoju kariery zawodowej w Wielkopolsce”. Badanie zrealizowano w okresie kwiecień – czerwiec 2012 r. wśród 1517 kobiet powyżej 45. roku życia, rejestrujących się w powiatowych urzędach pracy na

terenie województwa wielkopolskiego.

Uczestniczki ankiety uważają, że podstawowym problemem, z jakim spotykają się na rynku pracy, jest niechętny stosunek pracodawców do zatrudniania kobiet powyżej 45. roku życia. Wielu pań jako przyczynę pozostawania bez pracy podało trudną sytuację na lokalnym rynku pracy w ogóle.

Jedną z propagowanych dróg poprawy sytuacji zawodowej grupy objętej badaniem jest podnoszenie kwalifikacji poprzez uczestnictwo w jednej z aktywności mogących zwiększyć ich atrakcyjność jako potencjalnego pracownika (kursy zawodowe oraz szkolenia z zakresu poszukiwania pracy, podniesienie/uzupełnienie wykształcenia, nauka nowego zawodu). Większość respondentek (ponad 80 proc.) nie uczestniczyła w ciągu ostatnich dwóch lat w żadnych z wymienionych wyżej form ak-

tywności. Ponad połowa deklaruje zainteresowanie uczestnictwem w ciągu najbliższych 12 miesięcy w kursach i szkoleniach zawodowych, pozwalających na uzupełnienie posiadanych kwalifikacji lub zmianę zawodu. Najmniej badanych (11 proc.) przejawia zainteresowanie podjęciem nauki na studiach podyplomowych czy w szkołach dla dorosłych.

Największą motywacją do podejmowania nauki lub przekwalifikowania jest zdobycie zatrudnienia. Było ono wskazywane zdecydowanie częściej niż perspektywa wysokich zarobków czy podniesienie atrakcyjności na rynku pracy.

Kobiety objęte badaniem w większości skłonne są do podejmowania pracy za płacę minimalną, przychylnie odnoszą się także do pracy w nieregularnych godzinach, na umowę-zlecenie czy pracy w domu. Jednocześnie w większości cechuje je niska mobilność geograficzna oraz niechęć do nie-

legalnego zatrudnienia. Respondentki chcą znaleźć przede wszystkim pewne zatrudnienie, gwarantujące regularne wynagrodzenie, ubezpieczenia zdrowotne i społeczne. Jest to podstawowy cel rejestrowania się zbadanych kobiet w powiatowych urzędach pracy.

Pracodawcy jako kreatorzy polityki kadrowej

W 2012 r. przeprowadzono drugą turę badania pracodawców z terenu województwa wielkopolskiego, których możliwości zatrudnieniowe i prowadzona polityka personalna wpływają na sytuację osób aktywnych zawodowo.

Wśród 244 zbadanych pracodawców dominowały firmy zatrudniające od 20 do 49 pracowników (39,7 proc. pracodawców), główne profile działalności respondentów związane były z przetwórstwem przemysłowym (34,0 proc.), edukacją (19,7 proc.) oraz handlem hur-

towym i detalicznym (11,1 proc.). W ciągu ostatniego półroczia ok. 1/3 firm nie dokonała żadnych zmian w liczbie zatrudnionych, w pozostałych natomiast nieco częściej pracowników zatrudniano, niż zwalniano.

Niemal połowa badanych ma zamiar zwiększyć zatrudnienie w najbliższym półroczu, oferując łącznie ok. 1000 nowych miejsc pracy. Jako główne przyczyny rekrutacji wskazywane są luki kadrowe wywołane płynnością pracowników, wzrost sprzedaży towarów lub usług oraz rozbudowa firmy (instytucji). Najczęściej poszukiwane zawody to robotnicy obróbki metali, mechanicy maszyn i urządzeń i pokrewni oraz operatorzy maszyn i urządzeń wyrobów przemysłowych i przetwórczych.

Co dziesiąty pracodawca zamierza dokonać zwolnień, które w sumie obejmą ok. 170 osób. Pracodawcy uzasadniają to głównie restrukturyzacją firmy, wzrostem kosztów pracy oraz spadkiem popytu na usłu-



Wielkopolskie
Obserwatorium Rynku Pracy
Wojewódzki Urząd Pracy
w Poznaniu, ul. Kościelna 37,
60-537 Poznań,
tel. 61 846 38 26
e-mail: obserwatorium@
wup.poznan.pl

gi i produkty. Zagrożeni zwolnieniami są przede wszystkim nauczyciele szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych, pracownicy obsługi biurowej, oraz sprzedawcy sklepowi.

Co czwarty z pracodawców nigdy nie korzystał z usług powiatowego urzędu pracy. Najczęściej od publicznych służb zatrudnienia pracodawcy oczekują usług z zakresu pośrednictwa pracy – znalezienie pracownika na staż lub konkretnego pracownika.

Wyniki badań prowadzonych przez obserwatorium są dostępne na stronie internetowej WORP: www.obserwatorium.wup.poznan.pl/ badania i analizy.

Człowiek – najlepsza inwestycja



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Samorząd Województwa
Wielkopolskiego
Wojewódzki Urząd Pracy
w Poznaniu

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Artykuł współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



wiedza
zmienia
przyszłość

aktywna
integracja

profesjonalne
szkolenia

efektywna pomoc
społeczna



WIEDZA ZMIENIA PRZYSZŁOŚĆ

PODNOSZENIE KWALIFIKACJI KADR POMOCY I INTEGRACJI SPOŁECZNEJ W WIELKOPOLSCE

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu w 2012 roku po raz kolejny przystąpił do realizacji projektu systemowego POKL „Podnoszenie kwalifikacji kadr pomocy i integracji społecznej w Wielkopolsce”. Projekt ma na celu podnoszenie kwalifikacji i doskonalenie umiejętności zawodowych osób pracujących na rzecz ludzi zagrożonych wykluczeniem społecznym. Zakłada się, że działania podejmowane w projekcie będą miały wpływ na zmniejszenie obszarów wykluczenia społecznego, a zdobyte przez pracowników instytucji pomocy i integracji społecznej wiedza i umiejętności wpłyną na aktywizację osób długotrwale bezrobotnych, wspieranie i rozwijanie alternatywnych form zatrudnienia oraz wspieranie społeczności lokalnych w działaniach na rzecz osób zagrożonych wykluczeniem społecznym.

Planujemy realizację szkoleń jedno- i kilkuzjazdowych, studia podyplomowe oraz specjalizacje w zawodzie pracownik socjalny, a także spotkania doradcze, seminaria, wizyty studyjne i warsztaty dotyczące m.in. rozwoju współpracy i budowania partnerstw na rzecz rozwiązywania problemów społecznych.

Tematyka oferowanych szkoleń jest zróżnicowana i kierowana do szerokiego grona odbiorców zajmujących się na co dzień polityką społeczną.

Obecnie planujemy realizację następujących szkoleń:

- „Asystent rodziny”
- „Mediacje rodzinne”
- „Metoda skoncentrowana na rozwiązaniach w pracy socjalnej”
- „Praca z dzieckiem z zaburzeniami zachowania”
- „Doskonalenie warsztatu superwizora”
- „Lider ekonomii społecznej” w zakresie „Szkoła animatorów Przedsiębiorczości i Ekonomii Społecznej”
- „Program szkolenia kandydatów na rodziców adopcyjnych” – szkolenie dla pracowników Wielkopolskiego Ośrodka Adopcyjnego.

Zorganizowane zostaną także seminaria, warsztaty, spotkania doradcze i wizyty studyjne mające na celu aktywizowanie jednostek pomocy społecznej w zakresie aplikowania o środki z EFS w celu upowszechniania aktywnej integracji i pracy socjalnej, tworzenia zespołów interdyscyplinarnych oraz współpracy z powiatowymi urzędami pracy w celu zawiązywania porozumień.

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu ma przekonanie, że zdobyta w ramach projektu wiedza i umiejętności uczestników przełożą się na podejmowanie szerszych działań wobec osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, poprawę jakości funkcjonowania instytucji publicznych i jakości usług świadczonych przez instytucje pomocy społecznej.

Zachęcamy do regularnego odwiedzania strony internetowej: www.rops.poznan.pl, na której na bieżąco będziemy informować Państwa o podejmowanych działaniach i zachęcać do aktywnego uczestnictwa.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Ogłoszenie współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2007-2013

Fundusze Europejskie - dla rozwoju innowacyjnej Wielkopolski



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



WOJEWÓDZTWO
WIELKOPOLSKIE

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Strategia dla Wielkopolski

Zbliżająca się nowa perspektywa finansowa Unii Europejskiej, skutki globalnego kryzysu finansowego, zagrożenia klimatyczne i demograficzne – to część wyzwań, jakie stoją przed naszym regionem i które opisuje znowelizowana strategia rozwoju województwa.

Mija siedem lat od przyjęcia przez Sejmik Województwa Wielkopolskiego „Strategii rozwoju województwa wielkopolskiego do 2020 roku”. Od tego czasu zmieniło się bardzo wiele zarówno w województwie, jak i w jego otoczeniu. Choć w mniejszym stopniu niż inne regiony, to jednak odczuwamy skutki gospodarczego kryzysu. Postępuje globalizacja, rosną zagrożenia klimatyczne i demograficzne.

– Rosnąca konkurencja wymusza odejście od prostych rezerw rozwoju na rzecz metod efektywniejszych, jakimi są innowacje, wiedza, lepsza organizacja, budowa sieci czy partnerstwo – podkreśla wicemarszałek Leszek Wojtasiak.

Unia po 2013 roku

W ślad za zmianami społeczno-ekonomicznymi modyfikowane są polityki zewnętrzne, zarówno wspólnotowe, jak i krajowe. W Unii Europejskiej obowiązuje już „Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu Europa 2020”, a na poziomie krajowym powstaje nowy system dokumentów strategicznych, od długookresowej i średniookresowej strategii rozwoju kraju po strategię zintegrowaną, w tym krajową strategię rozwoju regionalnego. Ponadto zbliża się kolejna perspektywa finansowa Unii Europejskiej na lata 2014-2020.

Wszystko to sprawia, że Sejmik Województwa Wielkopolskiego podjął w 2011 roku decyzję o aktualizacji strategii, by dostosować jej treść do nowej sytuacji.

– W pierwszej fazie opracowana została „Diagnoza sytuacji społeczno-gospodarczej w województwie wielkopolskim”, którą uzupełniło siedem tematycznych ekspertyz wykonanych przez specjalistów



FOT. ARCHIWUM UM W GOSTYNIU/ M. KACZMARCZYK

Tworzenie terenów inwestycyjnych z uzbrojonymi działkami i dogodnym dojazdem do głównych szlaków komunikacyjnych to jedna ze sprawdzonych metod zachęcania inwestorów. Na zdjęciu strefa gospodarcza w Czachorowie.

zewnętrznych. W drugim etapie Zarząd Województwa Wielkopolskiego najpierw przyjął założenia aktualizacji, a następnie, 2 sierpnia br., projekt zaktualizowanej strategii. To umożliwiło rozpoczęcie oficjalnych konsultacji tego projektu – informuje Grzegorz Potrzebowski, dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu.

Sztuka wyboru

Wielkopolską tradycją są szerokie konsultacje społeczne tworzonych dokumentów programowych i strategicznych. Tradycją jest także, iż ostatecznie, za każdym razem, projekty strategii przyjmowane były przy zdecydowanym poparciu opinii publicznej, a przede wszystkim większości radnych sejmiku województwa. Należy wierzyć, że tak się stanie także przy okazji niniejszej aktualizacji dokumentu. Spotkanie odbyło się już w Kaliszu

(7 września), a kolejne zaplanowano w Lesznie, Koninie, Pile i Poznaniu (odpowiednio 14, 19, 21 i 28 września).

Konsultacje społeczne mają na celu konfrontację projektu

teresów na rzecz celów wspólnych – zaznacza wicemarszałek Leszek Wojtasiak.

– Należy też pamiętać, iż ustalenia strategii w formie jej odpowiednich zapisów to

ostatecznych zapisów samej strategii – dodaje dyrektor Grzegorz Potrzebowski.

Wesprzeć bieguny wzrostu

W proponowanym projekcie nadal akcentowana jest potrzeba równoczesnego rozwoju zarówno biegunów wzrostu, jak i obszarów peryferyjnych. Jednocześnie większy nacisk położono na konieczność wzajemnie korzystnego oddziaływania tych obszarów. Bieguny wzrostu mają być źródłem czynników rozwojowych dla otoczenia, a nie konkurencją dla nich. Ponadto, w ślad za wynikami projektu „Foresight Wielkopolska”, przyjęto, iż podstawą budowy strategii dla Wielkopolski powinien być scenariusz dynamicznego rozwoju, niezależnie od okoliczności i czynników ten rozwój kształtujących.

Znacznie uszczegółowiona została wizja województwa, czyli opis docelowego, pożąd-

danego stanu Wielkopolski. Odstąpiono od jednozdaniowego, hasłowego sformułowania na rzecz rozbudowanej struktury wielopunktowej. Bardziej szczegółowo opisano poszczególne czynniki rozwoju, do których zaliczono między innymi: efektywne wykorzystanie potencjału wewnętrznego, budowę sieci współpracy i powiązań funkcjonalnych, klimat dla innowacji, tolerancję, aktywność mieszkańców oraz otwarcie regionu na świat.

Dokonano terytorializacji celów strategii, odnosząc część z nich do określonych typów obszarów, m.in. takich jak ośrodki miejskie o różnej randze, obszary wiejskie, o najniższym stopniu rozwoju, o nieodpowiednim poziomie dostępu do usług czy niskiej dostępności komunikacyjnej. Poszczególne cele strategii są albo skierowane wyłącznie do określonych typów obszarów, są preferowane na tych obszarach albo nie mają preferencji przestrzennych i dotyczą całego województwa.

– Propozycja celu generalnego zaktualizowanej strategii większy nacisk kładzie na efektywność wykorzystania wewnętrznych potencjałów rozwojowych oraz na zrównoważony rozwój, które, warunkując konkurencyjność województwa, przyczyniają się do poprawy życia mieszkańców – podsumowuje Leszek Wojtasiak.

– Wśród celów strategicznych z kolei większą rangę uzyskała inteligentna, innowacyjna i konkurencyjna gospodarka, wzmocnienie spójności i przewyższanie różnic rozwojowych, w tym wyrównywanie potencjałów społecznych, a także lepsze zarządzanie energią. Na poziomie operacyjnym w znacznie szerszym niż dotąd stopniu akcentowana jest natomiast gospodarka społeczna – zaznacza dyrektor Potrzebowski.

Mieczysław Borówka
współpraca: Piotr Ratajczak

» Nie wszystko, co słuszne, może być akceptowalne społecznie. Z kolei nie wszystko, co postulowane, jest racjonalne. Strategia to wielka sztuka wyboru, umiejętność zagospodarowania indywidualnych interesów na rzecz celów wspólnych.

dokumentu z oczekiwaniami Wielkopolan.

– Nie wszystko, co słuszne, może być akceptowalne społecznie. Z kolei nie wszystko, co postulowane, jest racjonalne. Strategia to wielka sztuka wyboru, umiejętność zagospodarowania indywidualnych in-

nie wszystko. Drugim, równie ważnym efektem prac nad tym dokumentem jest środowisko, jakie przy okazji opracowywania lub aktualizacji tworzy się, konsoliduje i rozmawia o problemach regionu, co w przyszłości zaowocuje działaniami prorozwojowymi niezależnie od



Bimbą na Franowo

Po niemal półtorarocznej budowie ruszył pierwszy tramwaj na nowej trasie na Franowo. Jedna z trzech największych inwestycji unijnych w regionie kosztowała 266 mln zł, z czego 100 mln zł pochodzi z UE.

Budowa trasy tramwajowej os. Lecha – Franowo została kilka lat temu umieszczona na liście projektów kluczowych WRPO. I choć nie udało się ukończyć jej przed piłkarskimi mistrzostwami Europy, to inwestycja była realizowana właśnie w ramach przygotowań Poznania do organizacji Euro 2012.

Trzykilometrowa linia łączyła wschodnie dzielnice Poznania z Franowem i przyszłą zajezdnię tramwajową. Obiekt na 150 tramwajów ma być ukończony jeszcze w tym roku.

Od 11 sierpnia mieszkańcy okolic szybko i wygodnie mogą dojeżdżać do centrum, a z kolei poznaniacy z pozostałych części miasta zyskali świetne połączenie z centrami handlowymi (np. IKEA, OBI, Carrefour, Praktiker, M1).

Półowa trasy będzie w tunelu. Tramwaje jeżdżą najpierw wzdłuż os. Lecha istniejącym wcześniej wykopem pod ul. Chartowo, następnie wzdłuż ul. Piaśnickiej i dalej kolejnym tunelem pod ul. Kurlandzką, obok M1 i IKEA, docierając do budowanej zajezdni w pobliżu stacji kolejowej Poznań-Franowo.



FOT. P. RATAJCZAK

Półowa trzykilometrowej linii będzie w tunelu. Efektowne oszklone przystanki, na zdjęciu Piaśnicka/Kurlandzka – szybko przypadły do gustu poznaniakom.

Spośród sześciu nowych przystanków (os. Lecha, Piaśnicka, Kurlandzka, Centrum Handlowe M1, Szwajcarska i Pętla Franowo) – dwa usytuowane są pod ziemią, z efektywnie oszklonym dachem, windami i nowoczesnym designem.

W weekend, tuż po uroczonym otwarciu trasy, w którym wziął

udział wicemarszałek Leszek Wojtasiak, na wycieczkę nową linią wybrało się wielu poznaniaków. Estetyczne przystanki, tunel i nowatorskie rozwiązania szybko przypadły do gustu pasażerom.

Inwestycja usprawnia komunikację miejską w Poznaniu. Zarząd Transportu Miej-

skiego w porozumieniu z MPK zmienił od września przebieg kilku linii autobusowych, by lepiej skomunikować je z nową trasą. Ponadto usytuowanie pętli w pobliżu stacji kolejowej Poznań-Franowo umożliwiła przesiadkę na tramwaj pasażerom dojeżdżającym tam pociągiem.

Ogród zmysłów



Nowy sprzęt dydaktyczny ułatwi dzieciom naukę i zabawę.

Park orientacji przestrzennej w Owińskach umożliwi niepełnosprawnym aktywną rehabilitację. Pierwsze zajęcia w ogrodzie odbyły się 3 września, w obecności byłego przewodniczącego Parlamentu Europejskiego Jerzego Buzka i marszałka Marka Woźniaka.

Drugi o różnej nawierzchni, obiekty symulujące prawdziwe ruch uliczny, pajęczyny do wspinalczy, wiszący most, tor przeszkód i komunikatory głosowe pozwolą osobom niewidomym i niedowidzącym z powiatu poznańskiego lepiej poznać otaczający je świat.

Ogród zmysłów, który dzięki nowoczesnym rozwiązaniom technicznym pomoże niepełnosprawnym m.in. w nauce orientacji przestrzennej, powstał na terenie parku otaczającego budynek Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych w Owińskach. Wartość projektu to 5,2 mln zł, z czego niemal 3 mln zł to dotacja UE.

– To miejsce, gdzie grono zaangażowanych specjalistów wzorcowo realizuje program nauczania niepełnosprawnych, śmiało podejmując innowacyjne działania i nowe rozwiązania w edukacji z myślą o dzieciach niewidomych i słabowidzących – stwierdził podczas uroczystego otwarcia obiektu marszałek Marek Woźniak.

Jego zdaniem, rolą samorządu województwa jest zaangażowanie się w proces wy-

równywania ich szans w dostępie do wiedzy, a w konsekwencji do tego, by mogły w pełni uczestniczyć w życiu społecznym.

W ramach projektu wykonano m.in. meliorację stawu, wokół którego nasadzono drzewa i krzewy. W celu rozwinięcia zmysłu węchu u niewidomych posadzono zioła, krzewy owocowe oraz kwiaty o intensywnych zapachach. Zakupiono także przyrządy dydaktyczne i sprzęt do aktywnej rehabilitacji (np. rowery i rolki).

Z obiektu mogą korzystać nie tylko podopieczni ośrodka w Owińskach. Ogród dostępny jest także dla osób pełnosprawnych, które będą miały okazję zapoznać się z funkcjonowaniem ludzi niewidomych w przestrzeni. Ułatwi to pokonywanie barier w kontaktach i integrację z osobami niepełnosprawnymi.

Placówka funkcjonuje od 1946 r. Mieści się w barokowych budynkach cysterskiego klasztoru. Przez Owińską przebiega szlak historyczno-kulturowy zwany Szlakiem Cysterskim. Zrealizowana inwestycja łączy walory historyczne i przyrodnicze terenu ze współczesną funkcją edukacyjną służącą rehabilitacji osób niewidomych.

Promocyjny festiwal funduszy

Pod hasłem „Wielkopolska OK!” rozpoczyna się kampania informacyjna promująca fundusze unijne, przygotowana przez Urząd Marszałkowski w Poznaniu.

Akcja promująca fundusze europejskie rozpoczyna się 17 września i potrwa do końca października. Jej celem jest zapoznanie mieszkańców Poznania i regionu z efektami wdrażania eurofunduszy, w tym przede wszystkim Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013.

W ramach kampanii zaplanowano promocję na nośnikach typu city light (podświetlane tablice uliczne), wystawę 3D oraz instalację mebli miejskich w kształcie liter W, R, P, O, a także prowadzenie profilu na Facebooku.

Wszystko po to, by pokazać inwestycje WRPO w sposób innowacyjny, nowoczesny, przy-

WRPO Wielkopolska OK!
FUNDUSZE EUROPEJSKIE DLA ROZWOJU INNOWACYJNEJ WIELKOPOLSKI

PROMUJEMY FUNDUSZE UNIJNE DLA WIELKOPOLSKI
Startujemy 17 września!

- aplikacja mobilna w TV
- instalacje miejskie
- instalacje wystawowe i oświetlenie
- instalacje w parkach
- instalacje w centrach

Stronę znajdziesz na www.wrpowielkopolskie.pl lub 17 września Szklanica w Koninie, Kaliszu, Jarosławcu i Poznaniu

PROGRAM REGIONALNY NADLEŻYCHYCH STRON

URZĄD MARSZAŁKOWSKI W POZNANIU

UNIA EUROPEJSKA EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

jazny i wywołujący pozytywne skojarzenia. Kampania, oprócz Poznania, zaplanowana została również w regionie, w takich miastach, jak: Piła, Konin, Kalisz i Leszno. Kluczowym elementem promocji jest tzw. twarz kampanii, która zachęca do udziału w konkursie fotograficznym polegającym na przesłaniu najciekawszego zdjęcia wykonanego na tle projektu WRPO lub sfotografowaniu samego projektu. Organizatorzy przygotowali atrakcyjne nagrody, m.in. aparaty cyfrowe i tablety.

Całość kampanii jest połączona z promocją w mediach (prasa, radio, internet i TV) oraz konkursem dla samorządów na najciekawszą ekspozycję mebli miejskich WRPO. Patronat nad akcją objęły: „Gazeta Wyborcza”, „Radio ESKA” oraz „TV Wielkopolska”. Więcej szczegółów można znaleźć na stronie internetowej www.wrpowielkopolskie.pl.



Park umożliwia niepełnosprawnym aktywną rehabilitację.

Najmłodszym za pieniądze z Unii

Ścieżki rowerowe, place zabaw, świetlice, parki dla dzieci – to tylko niektóre przykłady wykorzystania unijnych dotacji na obszarach wiejskich.

Dotacje z Unii Europejskiej w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 w części zostały przeznaczone na inwestycje dla najmłodszych Wielkopolan z terenów wiejskich.

Dzięki realizacji takich projektów w ramach działań „Odnowa i rozwój wsi” oraz „Wdrażanie Lokalnych Strategii Rozwoju” dzieci mogą bawić się na nowoczesnych placach zabaw, korzystać z wielofunkcyjnych boisk czy spędzać czas w nowo wybudowanych lub wyremontowanych świetlicach.

Świetlice umożliwiają integrację dzieci i młodzieży z okolicznych miejscowości. W obiektach tych odbywają się liczne konkursy, festiwale, spektakle oraz zabawy dla najmłodszych. Zarówno nowo powstałe świetlice, jak i te wyremontowane, stają się powoli sercem miasteczek i wsi, miejscem, gdzie najmłodsi mogą się spotkać oraz miło i aktywnie spędzać czas.



XX Festiwal Piosenki Turystycznej i Dziecięcej w Miedzichowie.



Plac zabaw w Nowym Folwarku.

Znaczna część realizowanych projektów dotyczyła również budowy placów zabaw, ścieżek rowerowych oraz miejsc rekreacyjnych.

Nowoczesne place zabaw umożliwiają najmłodszym bezpieczną rozrywkę na świeżym powietrzu. Ścieżki i szlaki rowerowe oraz miejsca rekreacyjno-sportowe wpływają nie tylko na poprawę kondycji, ale także przyciągają turystów,

w tym rodziny z dziećmi. Są to główne powody, dla których gminy, stowarzyszenia, a nawet ochotnicze straże pożarne starają się tak licznie pozyskać środki na ich realizację.

Nowo powstałe place zabaw spełniają wysokie standardy bezpieczeństwa, aby umożliwić najmłodszym radosną i bezstroską zabawę. Obiekty te wykonane są z materiałów najwyższej jakości, zapewniają-

ych zarówno estetyczny wygląd, jak i trwałość oraz solidność urządzeń. Dzięki różnorodnym elementom konstrukcyjnym dzieci mogą w kreatywny sposób spędzać czas na świeżym powietrzu. Na wyposażenie placów zabaw składają się takie akcesoria, jak: zjeżdżalnie, huśtawki, altanki, drabinki, piaskownice czy karuzele. To sprawia, że place są nie tylko bezpieczne, ale tak-

że zapewniają bezstroską zabawę.

Jednostki samorządu terytorialnego chętnie organizują festiwale, warsztaty oraz szkolenia skierowane do dzieci, które nie tylko integrują społeczność, ale przede wszystkim dają rozrywkę najmłodszym. Cykliczność organizowanych wydarzeń ma również wpływ na rozwój artystyczny dzieci z obszarów wiejskich.

– Ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich skorzystały nie tylko samorządy gmin, ale także sami mieszkańcy obszarów wiejskich. Bezpieczne i nowoczesne place zabaw, nowe świetlice czy ścieżki rowerowe jeszcze długo będą służyć najmłodszym Wielkopolanom – mówi Tomasz Bugajski, członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego.

Wielkopolski Klub Fotograficzny



Sekretariat Regionalny Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Departamentu Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich realizuje inicjatywę pod nazwą „Wielkopolski Klub Fotograficzny”, która ma na celu promocję dobrych praktyk w wykorzystaniu środków unijnych. Kolejne klubowe zdjęcia ukazują m.in. pensjonat „Maciejanka” (na zdjęciu) w Kobyłej Górze w powiecie ostrzeszowskim. Funkcjonuje on dzięki wykorzystaniu wsparcia z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, które umożliwiło remont, rozbudowę i wyposażenie obiektu. Dofinansowanie z Unii Europejskiej pozwoliło także na dostosowanie budynku do potrzeb osób niepełnosprawnych. Zachęcamy do nadsyłania zdjęć i fotoreportaży dotyczących wielkopolskich obszarów wiejskich. Fotografie prezentujemy na stronie www.wielkopolskie.ksow.pl oraz www.prow.umww.pl, tam też zamieszczone są warunki uczestnictwa w „Wielkopolskim Klubie Fotograficznym”.

PROW – ekspres

Dożynki Prezydenckie

Dożynki Prezydenckie odbędą się w dniach 15-16 września w Spale. Są kontynuacją tradycji zapoczątkowanej w 1929 roku przez prezydenta Ignacego Mościckiego.

Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich przygotowuje stoisko regionalne, gdzie twórcy ludowi będą prezentować ginące zawody, a zespoły folklorystyczne przedstawią swój dorobek artystyczny.

Obchody w Ślesinie

W dniach 15-16 września odbędą się obchody „200. rocznicy powstania Brama Napoleona” w Ślesinie. W sobotę 15 września nastąpi otwarcie wystawy eksponatów z Muzeum Wojen Napoleońskich w Witaszycach. Natomiast w niedzielę 16 września zaplanowano liczne warsztaty, konkursy i koncerty. Zapraszamy.



EUROPEJSKI FUNDUSZ ROLNY
NA RZECZ ROZWOJU
OBSZARÓW WIEJSKICH
EUROPA INWESTUJĄCA W OBSZARY WIEJSKIE



WOJEWÓDZTWO
WIELKOPOLSKIE



PROJEKT FINANSOWANY JEST ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ W RAMACH POMOCY TECHNICZNEJ PROGRAMU ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH NA LATA 2007-2013.

Stronę redaguje: Bartosz Zielenacki – Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego
ul. Szyperska 14, 61-754 Poznań, tel. 61 626 60 00, fax 61 626 60 04, e-mail: dow.sekretariat@umww.pl, www.prow.umww.pl



Uwaga, koniec wakacji

Co możemy wspólnie zrobić dla poprawy bezpieczeństwa dzieci i młodzieży?

Co roku, na początku roku szkolnego, policja odnotowuje nasilenie wykroczeń i przestępstw z udziałem młodzieży szkolnej. Dlatego też podejmowane są w tym czasie szeroko zakrojone działania prewencyjne, by ograniczyć potencjalne zagrożenia. Działania te są planowane i realizowane przy współpracy przedstawicieli innych służb, straży i inspekcji, odpowiedzialnych za utrzymanie ładu i porządku publicznego na terenie województwa wielkopolskiego.

Policjanci na początku września specjalnym nadzorem objęli odcinki dróg w rejonie placówek szkolno-wychowawczych całego województwa, dążąc do zapewnienia bezpieczeństwa dzieciom i młodzieży w drodze do i ze szkół. Rodzicom przy tej okazji warto przypomnieć, że to od ich troski i odpowiedzialności zależy, czy dzieci korzystają z najbezpieczniejszych dróg do szkoły i domu. Osoby dorosłe powinny wcześniej wyznaczyć takie trasy i sprawdzać, czy dzieci z nich korzystają.

Warto też mieć na uwadze, że obowiązek przekazywania dzieciom wiedzy dotyczącej podstawowych zasad i przepisów ruchu drogowego spoczywa na rodzicach i opiekunach prawnych. Dlatego zachęcamy dorosłych, aby wspólne z dziećmi spacerować i wycieczki, także rowerowe, wykorzystywali dla ugruntowania wiedzy w tym zakresie, samemu stanowiąc wzór do naśladowania.

Szpeciallynie na początku roku szkolnego policjanci będą zwracać uwagę na przestrzeganie przepisów dotyczących sprzedaży papierosów i alkoholu. Chodzi o to, aby osoby nieletnie nie miały dostępu do używek, które mają szczególnie niekorzystny wpływ na zdrowie i zachowanie dzieci i młodzieży.

Rodzice i opiekunowie powinni pamiętać także o systematycznym przekazywaniu wiedzy w zakresie bezpieczeństwa osobistego. Zarówno



FOT. STRAŻ MIEJSKA W POZNANIU

Funkcjonariusze poznańskiej Straży Miejskiej pomagają szkolnym grupom w bezpiecznym poruszaniu się po ulicach miasta.



FOT. M. SZYKOR

Kierowco, pamiętaj o zachowaniu szczególnej ostrożności w pobliżu szkół.

dzieci, jak i rodzice muszą znać godziny wyjścia do szkoły i powrotów po zajęciach. Warto wcześniej przygotować domowe procedury wzajemnego kontaktowania się w nagłych wypadkach. Bardzo ważne jest zadbanie o właściwe przechowywanie kluczy przez dzieci (noszenie ich zawieszonych na szyi nie jest bezpiecznym rozwiązaniem). Dzieci muszą znać także sposoby kontaktowania się ze służbami ratowniczymi (policją, strażą pożarną, pogotowiem ratunkowym). Umiejętności te, o czym świadczą coraz liczniejsze przykłady znane m.in. z mediów, mogą przyczynić się do udzielenia skutecznej pomocy potrzebującym.

Łatwowierność i naiwność najmłodszych pociech może być przyczyną wielu kłopotów. Jak ich uniknąć? Należy zwracać uwagę, by dzieci nie miały przy sobie znacznych kwot

pieniędzy, a także, aby nie przynosiły do szkoły przedmiotów o znacznej wartości. Warto też rozważyć, czy nasze dziecko, dla jego własnego dobra, powinno posiadać szczegółowe informacje dotyczące przechowywania w domu przedmiotów wartościowych, o zarobkach rodziców lub o planowanych inwestycjach. Niezwykle ważne jest także nauczenie dzieci przyjmowania właściwych postaw wobec obcych osób, które oferują prezenty, poczęstunek lub przejażdżkę. Dzieci muszą dysponować elementarną wiedzą dotyczącą bezpiecznych zachowań w kontaktach ze zwierzętami, także, a może przede wszystkim, tymi, które mogą być agresywne.

Młodzież musi mieć świadomość oparcia w swoich rodzicach i opiekunach, dlatego w sytuacjach ujawnienia przypadków zastraszania, kradzieży czy też pobic należy bez wahania zgłaszać te fakty policji i ewentualnie pracownikom szkoły, jeśli zdarzenie miało miejsce na jej terenie lub w czasie zajęć szkolnych.

Podczas pobytu w domu, pod nieobecność rodziców i opiekunów, dzieci i młodzież nie powinny otwierać drzwi obcym. W przypadku najmłodszych otwieranie drzwi niezapowiedzianym wcześniej znajomym należy uznawać za zachowanie wysoce ryzykowne.

Pamiętajmy także, że osobisty przykład i systematyczne przekazywanie wiedzy sprzyja jej ugruntowaniu.

Policja, poprzez realizację szeroko zakrojonych działań prewencyjnych, przyczynia się do ograniczenia występujących zagrożeń w wielu obszarach życia. Warto jednak pamiętać, że uzyskanie satysfakcjonujących efektów, pozwalających na stwierdzenie, że nasze dzieci są naprawdę bezpieczne, zależy od nas wszystkich.

Damian Kaszyński
Wydział Prewencji KWP w Policji

Nagrody dla szkół

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Poznaniu dostrzega i wspomaga aktywne placówki, które starają się efektywnie i ciekawie prowadzić zajęcia przygotowujące najmłodszych do bezpiecznego poruszania się po drogach.

Realizując swoje ustawowe zadania na rzecz poprawy bezpieczeństwa na drogach, poznański WORD od wielu lat inicjuje m.in. w placówkach oświatowych przedsięwzięcia o charakterze informacyjnym i edukacyjnym, adresowane do dzieci i młodzieży – najmłodszych, niechronionych, uczestników ruchu drogowego. Elementem tych działań były ogłoszone w marcu na łamach „Monitora Wielkopolskiego” konkursy edukacyjno-oświatowe.

Do konkursu na najlepszy konspekt lekcji wychowania komunikacyjnego zaprosiliśmy nauczycieli ze szkół Wielkopolski, aby nadesłali swoje autorskie scenariusze lekcji przygotowujących uczniów do egzaminu na kartę rowerową. Zwyciężyła praca nauczycielki ze Szkoły Podstawowej nr 90 w Poznaniu. Nagrodą będzie wyposażenie komputerowe szkolnej pracowni wychowania komunikacyjnego oraz notebook dla autorki konspektu.

W drugim konkursie, skierowanym do szkół z Poznania i okolic, które w roku szkolnym 2011/2012 wydały największą liczbę kart rowerowych swoim uczniom (z uwzględnieniem wielkości placówki) zwyciężyły: Szkoła Podstawowa w Jeziorkach, Szkoła Podstawowa w Zespole Szkół Da Vinci w Poznaniu oraz Szkoła Podstawowa nr 90 w Poznaniu. Nagrodami dla najlepszych szkół będą rowery i kaski.

Gratulujemy zwycięzcom i zapraszamy inne szkoły do współpracy. Mamy nadzieję, że coraz lepiej prowadzone szkolne zajęcia z wychowania komunikacyjnego przyczynią się do poprawy bezpieczeństwa na naszych drogach.

W nowym roku szkolnym zamierzamy kontynuować konkursy dla nauczycieli, a także zaprosić do rywalizacji starszych uczniów szkół podstawowych. Szczegóły wkrótce na łamach „Monitora” i na stronie internetowej WORD Poznań.

Marek Szykor
WORD Poznań

WOJEWÓDZKA RADA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO W POZNANIU

www.brd.poznan.pl



Redaguje zespół: Sławomir Brandt, Ryszard Fonzychowski, Wojciech Głuszak, Maciej Bednik, Piotr Monkiewicz, Marek Szykor, Dariusz Fleischer
Adres redakcji: WORD, 61-623 Poznań, ul. Wilczak 53, tel. 61 829-01-88



inna strona samorządu

wyśledzone

Historia z zegarem w sali sesyjnej Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego (gdzie co miesiąc obraduje sejmik) zaczyna się ciągnąć jak – nie przymierzając – tasiemcowa „Moda na sukces”.

Najpierw wisiał tam wyświetlacz elektroniczny, który zazwyczaj pokazywał mało dokładny czas. Po remoncie zapomniano powiesić jakiegokolwiek chronometru. Wyzwanie podjął przewodniczący sejmiku Lech Dymarski, który zafundował zegar na ścianę. Jak jednak donosiliśmy w tym miejscu kilkanaście miesięcy temu, problemem okazało się uzyskanie od wojewody zgody na umieszczenie takiego wyposażenia w należącej do niego sali. W końcu zegar zawisł i wy-



FOT. R. JALOSZYŃSKI

dawało się, że już będzie normalnie...

Tymczasem, podczas sierpniowej sesji nadzwyczajnej sejmiku Lech Dymarski oświadczył: – Z ubolewaniem stwierdzam, że ze ściany

zniknął zegar, za który swego czasu zapłaciłem 8 złotych w sklepie „wszystko po 4,50”. Ze względu na niską szkodliwość społeczną czynu nie powiadomimy o sprawie policji... Widać dla kogoś ze-

gar miał dużą wartość emocjonalną.

W to ostatnie jesteśmy w stanie uwierzyć, widząc na archiwalnym zdjęciu, jaką dumą fakt pojawienia się czasomierza napawał sejmikowe prezydium!

Przewodniczący, niezrażony okolicznościami, zapowiedział, że uda się na zakupy w celu nabycia kolejnego zegara. Jednak, jak udało nam się dowiedzieć, czujność wykazała dyrekcja jednego z marszałkowskich departamentów i (czyżby licząc na większą przychylność wojewódzkich rajców?) przekazała chronometr do zawieszenia na ścianie sali sesyjnej.

Z niecierpliwością czekamy, jaki ciąg dalszy zarogowej historii dopisze życie.

monitorujemy radnych

>> **Bartosz Dziewiałowski-Gintowt:**

Center częścią zespołu



FYS. M. GREJA

- >> **Zdanie „radny to brzmi dumnie”...** jest prawdziwe, jeżeli każdy z radnych nie tylko reprezentuje mieszkańców całego regionu, ale również dba o dobre imię najwyższego szczebla samorządu terytorialnego.
- >> **Fakt, że Wielkopole nie znają radnych sejmiku...** jest godny ubolewania, dlatego powinien mobilizować każdego z nas, radnych do jeszcze większej aktywności w regionie.
- >> **Podczas sesji sejmiku najczęściej siedzę obok...** radnych z mojego klubu **i dlatego...** czuję się częścią tego zespołu.
- >> **Podczas sesji najbardziej lubię słuchać...** bardziej doświadczonych radnych zarówno koalicji, jak i opozycji, z którymi dzięki temu mogę prowadzić konstruktywne rozmowy.
- >> **Nie wyobrażam sobie samorządu województwa bez ...** rozmów kularowych.
- >> **Gdybym był marszałkiem...** miałbym znacznie mniej czasu na sen niż obecnie.
- >> **Ostatni raz jechałem regionalną koleją...** w marcu bieżącego roku.
- >> **W szkole wotali na mnie...** „Center” z powodu pozycji, na jakiej grałem w klasowej drużynie koszykówki.
- >> **Jako dziecko marzyłem o...** karierze piłkarza.
- >> **W przeszłości myślałem, że zostanę...** adwokatem.
- >> **Ostatnio najbardziej rozbawiły mnie...** niektóre sceny z filmu „Nietykalni”.
- >> **Do szwskiej pasji doprowadza mnie...** gdy ludzie popełniają wciąż te same błędy.
- >> **Dla poprawy nastroju...** wychodzę z żoną na spacer.

podpatrzone



FOT. R. JALOSZYŃSKI



FOT. S. MIKOŁAJCZAK

Od pewnego czasu słyszymy, że w związku z ogólną sytuacją gospodarczą także w budżecie województwa trzeba szukać oszczędności. Czyżby trwały przymiarki także do zmian w dziedzinie służbowych środków transportu? Marszałek Marek Woźniak z wyjątkowym zainteresowaniem oglądał niedawno pojazdy w gospodarstwach starostów wojewódzkich dożynek (zdjęcie z prawej). Z kolei dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Poznaniu Aleksandrę Kowalską (fotka z lewej) parokrotnie już widzieliśmy przyjeżdżającą na służbowe spotkania na całkiem zgrabnym skuterku. Nie żebyśmy byli jakoś szczególnie biegli w dziedzinie motoryzacyjnej, ale wydaje nam się, że bardziej na wydatkach transportowych samorząd województwa zaoszczędzi, jeżeli na większą skalę skorzysta w tym przypadku akurat z pomysłu pani dyrektor.

Monitor Wielkopolski – magazyn samorządowy



Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku
al. Niepodległości 18, 61-713 Poznań, tel. 61 62-67-030, fax 61 62-67-031
Rada Programowa: Lech Dymarski (przewodniczący), Zbigniew Czerwiński (wiceprzewodniczący), Krzysztof Grabowski (sekretarz), Tatiana Sokołowska, Waldemar Witkowski
Redakcja: Artur Boiński (redaktor naczelny), Ryszard Jatoszyński (sekretarz redakcji)
Adres redakcji: al. Niepodległości 18, 61-713 Poznań, budynek B, pokój 223, tel./fax 61 62-67-036
e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl
Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów.
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.
Publikacje promocyjne w Monitorze Wielkopolskim można zamawiać pod numerem telefonu 61 62-67-036.



>> **Bartosz Dziewiałowski-Gintowt**
>> ur. 19 czerwca 1976 r., Nowy Tomyśl
>> nauczyciel akademicki w Wyższej Szkole Handlu i Usług w Poznaniu
>> wybrany z listy PO w okręgu nr 6
>> 3686 głosów